

Kibice Ruchu wyrównywali swoje porachunki w Kończycach **str. 6**

GŁOS

100 dni
poła

str. 2

Trójka wraca
na tory

str. 3

ZABRZA i RUDY ŚL.



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.

Cena 2,90 zł (w tym VAT 8%)

12.03.2020 r.

Nr 11 (3177)

www.GlosZabrze24.pl

STAŁO SIĘ: zamknięte szkoły, odwołane koncerty i targi turystyczne

Wirus nas uziemił

Rząd zdecydował o zawieszeniu od dzisiaj (12 marca) zajęć w szkołach i uczelniach, a od poniedziałku o ich całkowitym zamknięciu. To samo dotyczy przedszkoli i żłobków oraz wszelkich instytucji kultury i większości imprez sportowych. Po ogłoszeniu tej decyzji zabrzańskie instytucje natychmiast wydały komunikaty o zawieszeniu działalności, najczęściej zakończone słowami „do odwołania”. Również Urząd Miejski apeluje do mieszkańców, by w miarę możliwości kontaktowali się i załatwiali sprawy przez telefon i internet. Sytuacja w kraju jest coraz poważniejsza, w chwili pisania tych słów liczba zarażonych urosła do 27 osób, w tym osiem w województwie śląskim (Cieszyn, Rybnik, Racibórz). Trzeba się liczyć z tym, że w końcu wirus dotrze też do Zabrze. Na razie – wbrew silnym pogłoskom rozsiewanych w internecie, że widziano służby medyczne zabierających chorych z Grzybowic czy Rokitnicy – nic takiego u nas się nie wydarzyło!

Do końca marca w Domu Muzyki i Tańca nie odbędzie się żadna impreza. Zamknięty dla widzów jest Teatr Nowy, kompleks Muzeum Górnictwa Węglowego i filharmonia, nie działa Miejska Biblioteka Publiczna ani baseny Aquarius.

Odwołano także spotkania prezydent miasta z mieszkańcami, m.in. w kampusie Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, a także w ramach cyklu *Czyste powietrze – masz wpływ*.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5



REKLAMA

**MŁODZI
ZABRZANIE**

patrz str. 13

MGS
PERSPEKTYWA

patrz str. 3



**Zabrze
Grzybowice**

patrz str. 12

Stadion chce zarobić na zmianie nazwy Areny Zabrze

Kto sponsorem tytularnym?

Stadion Górnika od grudnia 2015 roku zwie się Areną Zabrze, ale wkrótce i ten stan może się zmienić. Wzorem innych tego typu obiektów, m.in. w Warszawie (PGE Narodowy) czy Gdańsku (Stadion Energa), spółce Stadion marzy się, aby czerpać zyski reklamowe, sprzedając miejsce w nazwie budowli. Czy to się jednak uda?

To, że stadion ma mieć komercyjną nazwę było oczywiste już w chwili jego budowy (spodziewano się, że tytularnym sponsorem może zostać Allianz, który był jednym z właścicieli klubu), ale krajowa rzeczywistość pokazała, że pozyskanie tytularnego sponsora dla piłkarskiego obiektu, wcale nie jest to proste. Przekonało się o tym wiele większych polskich miast, którym albo w ogóle nie udało się zmonetyzować nazwy obiektu albo ich suk-

ces był krótkotrwały (np. obiekt Legii Warszawa to była przez jakiś czas Pepsi Arena, a w Lech Poznań grał na Inea Arenie).

W Zabrze na temat tego pomysłu było cicho, tym bardziej, że jednak stadion nie jest ciągle ukończony... Niemniej 21 lutego bez większego rozgłosu spółka Stadion zdecydowała się jednak wreszcie ogłosić „konkurs na wyłonienie sponsora tytularnego Stadionu im. Ernesta Pohla w Zabrze”, podkreślając, iż dys-

ponuje jednym z najnowocześniejszych w Polsce stadionów piłkarskich położony w sercu Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, na którego widowni zasiąść może 24.563 widzów. W zamian za podpisanie finansowego kontraktu Stadion oferuje wprowadzenia sponsora do nazwy i logotypu obiektu (i co za tym idzie chętnością się tym faktem we wszelkich materiałach reklamowych), a także prawo „do korzystania z czterech oznakowanych miejsc parkingowych VIP w parkingu wewnętrznym stadionu” oraz „do całodziennego korzystania z sali konferencyjnej (klub biznesowy)” cztery razy w roku. Brzmi kusząco?

Na chętnych na taki interes spółka Stadion czeka do 3 kwietnia. Konkurs ma się składać z trzech etapów: zgłoszenia, negocjacji i – po wpłaceniu 50 tys. złotych wadium – składania ofert ostatecznych. Jedynym kryterium oceny złożonych finalnie propozycji będzie wysokość oferty finansowej... (ws)



ISSN 0209-2719



9 770209 271921

Rozmowa z TOMASZEM OLICHWEREM o byciu posłem z naszego miasta

Działam dla Zabrze

– Przez 17 lat był pan zarbrańskim radnym, od nieco ponad stu dni jest pan już posłem. Jakie są pierwsze wrażenia z nowego miejsca pracy?

– Na pewno dużym przeżyciem było odebranie zaświadczenia o wyborze oraz samo ślubowanie – chwila uroczysta i wzruszająca. Dzięki doświadczeniu samorządowemu było mi łatwo rozpocząć pracę poselską. Parlament jest wprawdzie dużo większy niż Rada Miasta, ale funkcjonuje w podobny sposób, zajmuje się podobną tematyką, tyle że w skali kraju. Ale niezmiennie działam też w Zabrzu i dla jego mieszkańców. Jako radny dyżurowałem w swoim okręgu wyborczym, teraz mam dyżury dla całego miasta w biurze poselskim, w każdy poniedziałek od godziny 12 do 18. W tej pracy wspierają mnie radni Rady Miasta – moja żona Mariola, społeczni asystenci Grzegorz Olejniczak i Wojciech Niezgoda oraz szef mojego biura – Marian Rau. Łatwo się ze mną skontaktować, telefonów z Zabrze odbieram teraz chyba więcej niż jako radny. Jednorazowo przychodzi do mnie od kilku do ponad dwudziestu osób. I tak jak dotychczas staram się pomagać i mogę w tym celu wykorzystać teraz także interpelacje i wystąpienia w Sejmie. Tak było na przykład w sprawie odoru w mieście. Sprawę przedstawia się w Zabrzu jako załatwioną, a ja uważam, że tak nie jest. Po interpelacji otrzymałem odpowiedź z ministerstwa, że marszałek województwa czeka na ruch ze strony MPKG, czyli ze strony prezydenta Zabrze. Każdą taką sprawę zamierzam doprowadzać do końca.

– Z jakim jeszcze sprawami przychodzą mieszkańcy do posła?

– Najczęściej mieszkaniowymi. Osoby niepełnosprawne mają problemy z



WOJCIECH CYDZIK

przystosowaniem lokali do ich potrzeb, wiele osób szuka mieszkania lub żali się na stan techniczny swoich lokali. Staramy się im pomagać. Kolejną sprawą była nie do końca uregulowana kwestia płac pracowników oświaty, którzy również zwrócili się do mnie o pomoc. Zjawił się u mnie też mężczyzna z Katowic. Skończył studia, ale jest osobą niedowidzącą i jako niepełnosprawny, nie może znaleźć pracy. Chce, żeby wprowadzono rozwiązania prawne, które ułatwią życie takim osobom jak on.

– A czym zajmuje się pan w sejmie?

– Zamierzałem zapisać się do trzech komisji, ale na razie działam tylko w jednej, bo w sejmie, inaczej niż w Radzie Miasta, obowiązują parytety – każdy klub może zgłosić określoną liczbę posłów do komisji. Jestem więc obecny w tej zajmującej się łącznością z Polakami za granicą, bo i zawsze interesowała mnie tematyka Kresów, mój tata pochodzi z tamtych stron. Nie dostałem się zaś do komisji kultury oraz samorządu terytorialnego. Muszę

czekać, aż któryś z kolegów zwolni miejsce.

– Jedna komisja i obrady plenarne... Niewiele tej pracy.

– Poseł naprawdę ma co robić. Obrady Sejmu trwają zazwyczaj kilka dni, dzień wcześniej odbywają się zebrania klubu. Poza posiedzeniami plenarnymi odbywają się różne spotkania, podkomisyje albo konferencje. Niedawno uczestniczyłem w konferencji dotyczącej przerzucenia płatności państwa na gminy w przypadku m.in. placówek oświatowych. Poza tym spotykam się z mieszkańcami – również z tymi, którzy ze względów zdrowotnych nie wychodzą z domu. Wówczas sam wsiadam w samochód i jadę do nich. Zamierzam wprowadzić konsultacje społeczne na tematy, które będą omawiane podczas posiedzeń w sejmie. Uważam, że każdy powinien mieć możliwość wypowiedzenia się w sprawach ważnych dla naszego regionu i Polski. Natomiast ja będę się starał, żeby ich uwagi, czy propozycje, zostały przedstawione i omówione podczas komisji lub na posiedzeniach sejmu.

– Czy parlamentarzyści ze Śląska współpracują ze sobą ponad podziałami?

– Śląscy parlamentarzyści Koalicji Obywatelskiej uczestniczą pomiędzy posiedzeniami sejmu w różnych wydarzeniach. Dlatego niedawno wziąłem udział, wraz z innymi posłami z naszego regionu, w spotkaniu z prezydentami miast poświęconemu problemom finansowym samorządów.

– Czyli śląskiej grupy ponadpartyjnej nie ma?

– Tworzy się. A jeśli trafia do mnie sprawa, w której jako posłowi opozycjnemu jest mi trudniej komuś pomóc, to kontaktuję się z posłem sejmowej większości i proszę go o wsparcie. Tak już się zdarzało i zadziałało. Wciąż spotkamy się i rozmawiamy z posłami z różnych ugrupowań. Poza salą sejmową nie ma atmosfery wzajemnej niechęci.

– Co pan chciałby osiągnąć w tej kadencji jako poseł, żeby na jej koniec móc powiedzieć, że to była udana kadencja?

– Chciałbym się skupić w znacznym stopniu na problemach lokalnych, tak jak to robiłem do tej pory. Bardzo ważne są dla mnie również takie kwestie jak: poprawa warunków w służbie zdrowia, przeciwdziałanie zanieczyszczeniu środowiska, zapewnienie gminom odpowiednich środków finansowych na utrzymanie jednostek oświatowych, ułatwienia dla drobnych przedsiębiorców, szeroko rozumiane bezpieczeństwo, poprawa warunków życia osób starszych niepełnosprawnych – tematów jest naprawdę wiele. Istotny jest dla mnie bezpośredni kontakt z mieszkańcami, dlatego pełnię

dyżury w Zabrzu. Mam też wspólne biuro z senator Haliną Biedą w Bytomiu oraz chcę otworzyć biuro w Gliwicach. Deklarowałem i deklaruję współpracę z prezydentem Zabrze, mimo tego, że przez tyle lat miałem inną wizję rozwoju naszego miasta. Jednak swoimi działaniami w Warszawie chcę wspierać i pomagać Zabrzu i zabrzeanom.

– Jest pan posłem Platformy Obywatelskiej w Zabrzu, więc chyba też powinien zostać liderem tej partii w naszym mieście?

– Jako poseł jestem naturalnym liderem. Jednak zawsze stawiam na pracę zespołową, bo tylko taka przynosi oczekiwane efekty. W tej drużynie jest też Marian Rau, przewodniczący PO w Zabrzu, który dobrze wypełnia swoją rolę. Jak dobrze działa ten zespół, pokazały ostatnie wybory samorządowe: wprowadziliśmy 9 radnych do Rady Miasta. Nie ma więc powodu, by zmieniać coś w dobrze działającej strukturze, w której każdy ma swoją rolę do spełnienia. Chętnie natomiast działałbym w strukturach wojewódzkich, gdyby była taka możliwość, bo to daje większe przełożenie na sprawy lokalne.

– Tylko wojewódzkich? Przecież pana dobrym kolegą jest Borys Budka, przewodniczący Platformy Obywatelskiej, więc pana kariera w partii też powinna nabrać rozpędu.

– Nie podchodzę do tego w ten sposób, Borys również tego tak nie traktuje. On jest świetnym politykiem, znakomitym taktikiem zaprawionym w bojach. Obaj wiemy, że na wysoką pozycję i sukces trzeba zapracować.

WOJCIECH CYDZIK

Zapadł wyrok w sprawie przewodniczącej Pijana za kierownicą

Aleksandra S., przewodnicząca rady miasta Ruda Śląska, była wiceprezydent tego miasta i wicemarszałek województwa poprzedniej kadencji z ramienia Koalicji Obywatelskiej, nie podzieli losu prominentnych przedstawicieli samorządu w Zabrzu i nie trafi do więzienia. Katowicki sąd warunkowo umorzył bowiem sprawę związaną z jej jazdą po pijanemu w październiku zeszłego roku.

Aleksandra S. została zatrzymana przez drogówkę do rutynowej kontroli podczas akcji *Trzeźwość*. Badanie alkomatem w wydychanym powietrzu wykazało ponad pół promila alkoholu, co kwalifikowane jest jako przestępstwo, zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Sąd pierwszej instancji uznając winę oskarżonej, odstąpił jednak od pozbawienia jej wolności i orzekł jedynie roczny zakaz prowadzenia pojazdów. Wyrok nie jest prawomocny.

Prokurator zażądał od sądu jego uzasadnienia. Dokument ten jest już gotowy. Po zapoznaniu się z nim prokurator zadecyduje o ewentualnym wniesieniu apelacji. (eska)

Apel Radnych Prawa i Sprawiedliwości w sprawie niestosowania mowy nienawiści w przestrzeni publicznej zostanie odczytany podczas poniedziałkowej (16 marca) sesji Rady Miasta w Zabrzu. – Powstał po naszych obserwacjach mediów społecznościowych. Jest tam dużo wypowiedzi określających prezydenta naszego państwa w sposób obraźliwy i nas to oburza – mówi Adam Ilewski wiceprzewodniczący RM i przewodniczący klubu radnych PiS.

Apelem w mowę nienawiści

W porządku obrad umieszczono go przed rozpatrywaniem projektów uchwał. Radni nie będą głosować – „za” czy „przeciw”, lecz wysłuchają treści odczytanej przez Adama Ilewskiego. Tak jakby o pohamowanie języka apelowano właśnie do nich. – *Trochę tak jest – mówi szef klubu radnych PiS. – Niedawno w sieci znalazłem np. wypowiedź rad-*

nego Kamila Żbikowskiego, który nieelegancko wyraził się o prezydencie. Jest też post senatora Marka Plury, który o Andrzej Dudzie mówi „ci..l”. Nie chcieliśmy głosowania, ale mamy nadzieję, że dojdzie do dyskusji na ten temat.

W apelu czytamy m.in.: *Większość z nas z mową nienawiści i kłamstwem spotyka się niemal codziennie. Najczę-*

ściej ma to miejsce w mediach społecznościowych, w których siewcy nienawiści i kłamstwa czują się bezkarnie. Z ubolewaniem stwierdzamy, iż podobne zachowania mają miejsce również wśród obywateli naszego miasta, w tym także osób publicznych. W związku z tym apelujemy do wszystkich o powstrzymanie się od tego typu przekazów. (cyd)

W poniedziałek zbierze się Rada Miasta Kasa dla Górnika i na remont zabytków

Zamiany w budżecie, dotacje na remonty zabytkowych obiektów i nadanie nazw nowym ulicom – to część decyzji, jakie podejmą radni podczas poniedziałkowej (16 marca) sesji Rady Miasta.

Budżet trzeba zmienić, bo wiadomo już, że dwa projekty na które miasto ma uzyskać dotacje z funduszy unijnych – budowa cyfrowych usług wspólnych oraz elektroniczne biuro obsługi klienta – zostaną zrealizowane dopiero w przyszłym roku. Poza tym okazało się, że z kwoty zarezerwowanej na ewentualną spłatę poręczonych przez miasto kredytów można „uwolnić” prawie 4,6 mln zł, bo zobowiązania są spłacane terminowo. Ponadto z

można otrzymać na prace przy obiektach położonych w Zabrze i wpisanych do rejestru zabytków. Przyznana kwota nie może przekroczyć połowy wartości zaplanowanych prac, resztę musi dołożyć właściciel zabytku. Wszystkie wnioski zostały zaopiniowane pozytywnie. Ostateczna decyzję podejmują jednak radni. Spółka Unitech (ul. Hagera 43) wnioskuje o ponad 205 tys. zł na prace konserwatorskie i budowlane przy elewacji północnej i zachodniej oraz remont pokrycia dachowego hali warsztatowej z kuźnią kopalni Ludwik. Kopalnia Sztuki chce ponad 84 tys. zł na wymianę pokrycia dachowego od strony południowej z konserwacją konstrukcji świetlika, konserwacją klatki schodowej i rekonstrukcją

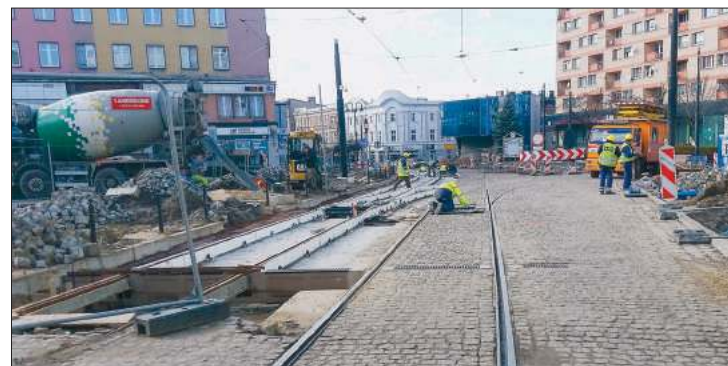
parku im. rtm. Pileckiego. Drugi o przyjęciu planu dla terenów w rejonie ul. Bytomskiej 119, a powstał, bo tamtejsi mieszkańcy chcieli, by w miejscach w poprzednim planie przeznaczonych pod funkcje usługowe możliwe było wprowadzenie też funkcji mieszkaniowych.

Cztery kolejne projekty uchwał związane są z zabrzańskimi ulicami. Zmieni się statut Miejskiego Zarządu Dróg i Infrastruktury Informatycznej, bo trzeba go dostosować do zmienionych przepisów. Poza tym radni nadadzą nazwy dwóm nowym ulicom w Mikulczycach – wewnętrzne jezdnie w rejonie ul. Łąkowej będą nazywać się Bażantów i Bocianów. Czysto formalny wymiar ma projekt uchwały zaliczający ulice Jowisza i Lawendową oraz drogę łączącą je do kategorii publicznych dróg gminnych.

Formalny charakter ma też projekt uchwały dotyczący złożenia wniosku o zezwolenie na utworzenie klasy przygotowania wojskowego w Technikum nr 4 w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych. Od kilku lat funkcjonuje tam klasa o specjalności technik logistyk. Po zmianie przepisów miasto musi złożyć wniosek do Ministra Obrony Narodowej o jej utworzenie w nowym roku szkolnym. Formalnością, która nie powinna wzbudzić dyskusji jest również projekt uchwały przekazującej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach skargę wojewody śląskiego na uchwałę zabrzańskiej rady o wyborze ławników. Prawnicy wojewody zauważyli, że wśród wybranych jest osoba, która przekroczyła 70. rok życia, a to jest niezgodne z przepisami. Prawdopodobnie na jej miejsce będzie trzeba wybrać kogoś nowego.

Poza tym rada ma przyjąć dwa programy: zapobiegania przestępczości w Zabrze w Latach 2020 – 2023 oraz opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania ich bezdomności w Zabrze na rok 2020.

Obrady rozpoczną się o godz. 15 w budynku przy ul. Religii 1. Są otwarte dla wszystkich zainteresowanych. (cyd)



Remont torowisk finiszuje Trójka w poniedziałek

W poniedziałek (16 marca) po raz pierwszy po trwającym już prawie rok remoncie tramwaj nr 3 przejedzie całą swoją trasę, od pętli w Makoszowach do pętli w Mikulczycach. Ale wcześniej, w sobotę i niedzielę (14-15 marca) na trasach linii 3 i 4 będą kursowały zastępcze autobusy. – W tym czasie zostaną rozebrane rozjazdy technologiczne, które umożliwiały jazdę tramwajów w trakcie remontu torowiska w Zabrze – mówi Andrzej Zowada, rzecznik prasowy Tramwajów Śląskich.

Linia numer 5 wróci na tory po świętach wielkanocnych, nie będzie to jednak oznaczało zakończenia wszystkich robót przy zabrzańskim torowisku. Trwa bowiem przebudowa studni teletechnicznej u zbiegu ul. Wolności z ul. Powstańców Śląskich – dopiero po jej zakończeniu w maju tramwaje będą mogły skręcać z tej ulicy w prawo w stronę Gliwic. To nowość, na której tramwajarzom zależało od dawna, żeby w razie awarii łatwiej można było manewrować taborem. (cyd)



częściowego umorzenia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska uzyskano ponad 980 tys. zł. Dzięki temu do ponownego zagospodarowania jest ponad 6,7 mln zł. W projekcie uchwały proponuje się, by o 4.349.700 zł podwyższyć kapitał zakładowy Górnika Zabrze, a prawie 1,44 mln zł dołożyć do termomodernizacji budynku przy ul. Niedziałkowskiego 2. Reszta zostałaby wydana na: program aktywizujący bezrobotnych *Pakiet na start* (prawie 240 tys. zł), utrzymanie oprogramowania, sieci i sprzętu informatycznego (560 tys. zł) oraz opracowanie planu działania zrównoważanej energii i klimatu (ponad 145 tys. zł).

W tym roku złożono sześć wniosków o dotacje na remonty zabytkowych obiektów. Zgodnie z regulaminem pieniądze

części drzwi stalowych w budynku dawnej cechowni-łaźni-szatni tego samego zakładu. Właściciel budynku przy ul. Nowowiejskiego 39 stara się o ponad 23 tys. zł na wymianę pokrycia dachowego, a o ponad 25 tys. zł więcej stara się właściciel budynku przy ul. Nowowiejskiego 19, zaś wspólnota mieszkaniowa z ul. 3 Maja 41, jeśli uzyska prawie 85 tys. dotacji, to przeznaczy ją na remont elewacji frontowej (na zdjęciu). Natomiast remont okładziny schodów frontowych i bocznych do kościoła, to cel na jaki o prawie 74 tys. zł, wnioskuje parafia św. Pawła Apostoła przy ul. Sikorskiego.

Planów zagospodarowania przestrzennego miasta dotyczą dwa projekty uchwał. Pierwszy mówi o przystąpieniu do opracowania takiego dokumentu dla terenów położonych w rejonie

Mostostal zbuduje centrum?

Zabrzańska firma ma spore szanse na otrzymanie zlecenia na budowę centrum przesiadkowego w Gliwicach. Obiekt, na który miasto to zamierza przeznaczyć 206 mln złotych ma stanąć za nieco ponad dwa lata, a procedura przetargowa jest już na finiszu. Najkorzystniejszą ofertę (184 mln) przedstawiło konsorcjum Mostostalu Zabrze oraz Gliwickiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego i Przedsiębiorstwa Remontów Ulic i Mostów w Gliwicach. Tymczasem Mostostal Zabrze Biprotut

w listopadzie zeszłego roku uratował tę inwestycję, na którą z unijnych funduszy przyznano Gliwicom dofinansowanie w wysokości 129,5 mln zł. Miasto o mały włos nie zdążyłoby ze złożeniem stosownego wniosku, przez opóźnienia w przygotowaniu dokumentacji projektowej, za który odpowiadała firma Pas Projekt z Nadarzyna. Ostatecznie rozwiązano umowę z tą pracownią, a projekt w ekspresowym tempie dokończyli zabrzańscy. (eska)

Nagrodzą świadków historii

O zgłaszanie kandydatów do nagrody *Świadek Historii* apeluje katowicki oddział Instytutu Pamięci Narodowej. Zgłoszenia przyjmowane są do środy (18 marca). – To wyróżnienie honorowe przyznawane jest raz w roku instytucjom, organizacjom i osobom fizycznym szczególnie zasłużonym dla upamiętniania historii Narodu Polskiego – tłumaczy Monika Kobylańska, asystent prasowy oddziału. – Mogą ją otrzymać zarówno Polacy, jak i obcokrajowcy, także pośmiertnie. Nagroda przyznawana w okręgowych delegaturach uzupełnia ogólnopolską nagrodę IPN, pod nazwą Kustosz Pamięci Narodowej.

Kandydatów mogą zgłaszać zarówno instytucje i organizacje społeczne, jak i osoby fizyczne. Wniosek – zawierający dane personalne kandydata, opis jego zasług i osiągnięć uzasadniających przyznanie nagrody, dostępne wnioskodawcy kopie dokumentów poświadczających te zasługi i osiągnięcia – można złożyć osobiście lub przesłać pocztą na adres (Oddział Instytut Pamięci Narodowej – 40-145 Katowice, ul. Józefowska 102). Do wniosku należy dołączyć pisemną zgodę kandydata (w przypadku osoby żyjącej). (eska)

REKLAMA

REDAKTOR NACZELNY:
Jakub LAZAR

tel. 32 271-09-76,
naczelnym@gloszabrze.pl

SEKRETARZ REDAKCJI:
Wojciech SŁOTA

wojtek@gloszabrze.pl

ZESPÓŁ: Przemysław Jarasz
tel. 32 271-46-89 przemek@gloszabrze.pl

Elżbieta Skwarczyńska-Adryańska
tel. 32 271-46-89 eska@gloszabrze.pl

Wojciech Cydzik
tel. 32 271-46-89 wcydzik@gloszabrze.pl

GŁOS
ZABRZA I RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrze.pl

Wydawca: ZSPD

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

tel. 32 271-58-11,
drobne@gloszabrze.pl

czynne: pon. 9-17, wt.-pt. godz. 9-16;

Druk: Polskapiresse

ISSN 0209-2719

NR IND. 359270



Międzyzakładowa Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa
„PERSPEKTYWA”
z siedzibą w Rudzie Śląskiej 7 przy ul. ks. L. Tunkla 147

ogłasza przetarg na ustanowienie i zbycie prawa odrębnej własności nieruchomości lokalowej w trybie ustnego przetargu nieograniczonego (licytacji), który odbędzie się dnia 09.04.2020 r. Szczegóły na stronie www.perspektywa.com.pl w zakładce przetargi.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych informuje⁽⁴³⁾

Zasiłek za kwarantannę

Temat na czasie: osoba poddana kwarantannie lub izolacji ma prawo do otrzymania świadczeń z tytułu choroby. – *Jeżeli państwowy powiatowy inspektor sanitarny lub państwowy graniczny inspektor sanitarny wyda decyzję o konieczności poddania się kwarantannie lub izolacji to właśnie taka decyzja stanowi podstawę do wypłaty świadczeń z tytułu choroby własnej bądź opieki nad chorym dzieckiem lub członkiem rodziny* – mówi Beata Kopczyńska (na zdjęciu), regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego. – *Za ten okres przysługuje na ogólnych zasadach wynagrodzenie za czas choroby, zasiłek chorobowy lub opiekuńczy, wypłacany przez płatnika składek, czyli pracodawcę lub Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Decyzję można dostarczyć płatnikowi składek bądź do placówki ZUS po zakończeniu kwarantanny lub izolacji.*

Decyzja lub zwolnienie lekarskie

Państwowy inspektor sanitarny lub państwowy graniczny inspektor sanitarny może wydać decyzję o poddaniu kwarantannie lub izolacji osoby, jeśli jest ona zakażona, chora na choro-

bę zakaźną albo podejrzana o zakażenie lub chorobę zakaźną lub miała styczność ze źródłem biologicznego czynnika chorobotwórczego. Ponadto, jeżeli lekarz uzna, że w trakcie hospitalizacji, izolacji lub kwarantanny ze względu na stan zdrowia osoby poddanej tym obowiązkom uzasadnione jest orzeczenie o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby i potwierdzi to wystawiając zwolnienie lekarskie, jest ono dokumentem do ustalenia prawa i wypłaty świadczeń z tytułu choroby. Ocena, czy stan zdrowia uzasadnia wystawienie zaświadczenia lekarskiego, pozostaje w gestii lekarza.

W przypadku, gdy ubezpieczony dobrowolnie powstrzyma się od pracy i nie otrzyma zaświadczenia lekarskiego ani decyzji inspektora sanitarnego, nie przysługuje mu prawo do świadczeń pieniężnych w razie choroby.

Zasiłek opiekuńczy

Rodzic ma prawo do zasiłku opiekuńczego z powodu konieczności sprawowania opieki nad dzieckiem, jeżeli powiatowy inspektor sanitarny lub państwowy graniczny inspektor sanitarny

ny wydał decyzję o konieczności izolacji lub kwarantanny dziecka. – *Konieczność izolacji lub kwarantanny dziecka jest traktowana analogicznie jak choroba dziecka. Oznacza bowiem niemożność wykonywania pracy przez jednego z rodziców dziecka w związku z koniecznością zapewnienia mu opieki* – tłumaczy Kopczyńska.

Prawo do zasiłku opiekuńczego przysługuje również w sytuacji konieczności sprawowania opieki nad dzieckiem do ukończenia 8 roku życia w przypadku nieprzewidzianego zamknięcia żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola lub szkoły.

Dodatkowy zasiłek

Od 8 marca, a więc od wejścia w życie tzw. specustawy przeciwdziałania epidemii koronawirusa, ubezpieczonemu zwolnionemu od wykonywania pracy z powodu konieczności osobistego sprawowania opieki nad dzieckiem w wieku do lat 8 przysługuje dodatkowy zasiłek opiekuńczy za okres nie dłuższy niż 14 dni, jeżeli w związku ze zwalczaniem zakażenia wirusem i rozprzestrzeniania się choroby zakaźnej u ludzi, wywołanej tym wirusem nastąpi zamknię-



cie żłobka, klubu dziecięcego, przedszkola lub szkoły do których uczęszcza dziecko.

Dodatkowy zasiłek opiekuńczy nie wlicza się do limitu 60 dni pobierania zasiłku opiekuńczego w roku kalendarzowym i przysługuje łącznie obojgu rodzicom w wymiarze do 14 dni, niezależnie od liczby dzieci wymagających opieki w związku z zamknięciem placówki z powodu wirusa.

Zasiłek opiekuńczy nie przysługuje natomiast w przypadkach:

– gdy nie nastąpi nieprzewidziane zamknięcie placówki, do której uczęszcza dziecko (dzieci nadal są przyjmowane do tej placówki), a rodzic sam zdecydował, że nie wyśle dziecka do tej placówki (np. w reakcji na apel dyrektora placówki);

– gdy placówka, do której uczęszcza dziecko, przyjmie dziecko, ale następnie zażąda jego odebrania z powodu stanu zdrowia, chyba że rodzic dziecka otrzyma zaświadczenie lekarskie z tytułu konieczności sprawowania opieki nad dzieckiem albo decyzję o konieczności izolacji lub kwarantanny dziecka, wydaną przez inspektora sanitarnego (wówczas rodzic uzyska prawo do zasiłku opiekuńczego);

– gdy placówka, do której uczęszcza dziecko odmówi przyjęcia tego dziecka z powodu obawy przed zakażeniem, chyba że zostanie wystawiona decyzja inspektora sanitarnego (wówczas rodzic uzyska prawo do zasiłku opiekuńczego).

Każdy kto ma pytania związane ze swoją sprawą lub wątpliwości dotyczące świadczenia może odwiedzić placówkę ZUS albo skontaktować się z Centrum Obsługi Telefonicznej. Konsultanci są dostępni od poniedziałku do piątku w godzinach 7–18 pod numerem telefonu 22 560-16-00 lub za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych, e-maila: cot@zus.pl, a także skype'a: zus_centrum_obsługi_tel.

KORONAWIRUS powoduje gorączkę, kaszel, duszności, bóle mięśni i zmęczenie.

Przenosi się drogą kropelkową, a więc podczas kaszlu, kichania czy mówienia.

Jak zapobiegać zakażeniu?

- Często myj ręce, używając mydła i wody.
- Kiedy kaszlesz lub kichasz, **zakrywaj usta i nos**.
- Zachowaj co najmniej **1 metr** odległości od osób, które kaszlą i kichają.
- Jeśli **wracasz z regionu**, gdzie występuje koronawirus i **masz objawy** choroby lub miałeś **kontakt z osobą zakażoną**, powiadom telefonicznie o tym stację sanitarno-epidemiologiczną lub zgłoś się do oddziału obserwacyjno-zakaźnego.

PAMIĘTAJ !!!

W przypadku kiedy istnieje podejrzenie zakażenia ale nie masz jeszcze objawów pozostań w domu, **unikaj kontaktu z innymi osobami** aby nie doszło do rozprzestrzeniania się wirusa.

Wszelkie wątpliwości dotyczące swojego stanu zdrowia wyjaśniaj **TELEFONICZNIE** lub innymi metodami zdalnej konsultacji.

NIE ZGŁASZAJ SIĘ SAM DO PRZYCHODNI POZ (chyba, że zostaniesz o to poproszony w określonym terminie) **ani nie udawaj się do szpitala** bez wcześniejszego uzgodnienia gdzie masz się zgłosić i czy jest to potrzebne.

Jeden chory pacjent (**również Ty**) może być źródłem zakażenia wszystkich pozostałych osób w poczekalni!!!

Myj często ręce wodą z mydłem lub środkiem odkażającym na bazie alkoholu. Unikaj dotykania rękami oczu, nosa i ust. Zasłaniaj usta i nos zgiętym ramieniem lub jednorazową chusteczką kiedy kaszlesz lub kichasz. Nie zbliżaj się do osób chorych.

Infolinia NFZ

800 190 590

www.gov.pl/koronawirus

Wirus nas uziemił

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Na późniejszy czas przesunięto wręczenie Kropel Tęczy za pracę na rzecz dzieci. Zabrzeński teatr Nieetykietowani odwołał premierę *Nie-znajomi*, którą miał dać 13 marca w auli I Liceum Ogólnokształcącego. Szkoła Podstawowa nr 32 odwołała wywiadówki, rodzice mają pełną informację o postępach dzieci w elektronicznym dzienniku.

Również imprezy, które miały odbyć się w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji są odwoływane, 3 i 4 kwietnia nie będzie tutaj Międzynarodowej Konferencji oraz Targów Turystki i Dziedzictwa Przemysłowego (organizatorzy zapraszają za rok). Nie będzie też rekolekcji dla młodzieży, które zaplanowano na poniedziałek (16 marca). Nie odbędą się *Szkolne Prezentacje 2020*, podczas których szkoły średnie prezentowały swoje zalety absolwentom szkół podstawowych. Zamiast nich ma powstać platforma internetowa, szkoły będą mogły na niej publikować swoje materiały informacyjno-promocyjne.

Lekcje odwołane

Przed wszystkim jednak nie będzie samych lekcji... – Zgodnie z decyzją ministra pracują szkoły i przedszkola w placów-

kach medycznych. W pozostałych do końca tygodnia będą prowadzone jedynie zajęcia opiekuńcze dla dzieci, których rodzice nie mogli od razu zorganizować opieki. Ale już od poniedziałku do 30 marca szkoły będą całkowicie zamknięte dla uczniów – mówi Ewa Wolnica, naczelnik wydziału oświaty Urzędu Miejskiego w Zabrzu, która przyznaje, że część przepisów związanych z zamknięciem szkół budzi wątpliwości. Nie wynika z nich jasno, czy do pracy mają przychodzić pracownicy obsługi szkół. Nauczyciele mają zostawać w gotowości do podjęcia pracy, za ten czas otrzymują wynagrodzenie zasadnicze, ale nie będą im płacone nadgodziny. Nauczyciele, tak jak inni rodzice dziecka w wieku do 8 lat, mogą też skorzystać ze specjalnego zasiłku opiekuńczego przyznanego w czasie zamknięcia szkół jeśli rodzic musi opiekować się dzieckiem w domu.

– Ze swojej strony zachęcamy nauczycieli do kontaktu internetowego z uczniami, może ten czas nie będzie do końca stracony – dodaje naczelnik. „Stratę czasu” najbardziej mogą odczuć uczniowie ósmych klas, których niebawem czeka egzamin końcowy oraz tegoroczni maturzyści, których w maju czeka egzamin

dojrzałości. Według Wolnicy przerwa w nauce do 30 marca nie zakłóci znacząco toku przygotowań do tych egzaminów. A jeśli zostanie przedłużona? Minister może przesunąć terminy egzaminów, może też odwołać tegoroczny egza-

mieszkańcy naszego miasta – zwłaszcza osoby samotne, nie mające w pobliżu miejsca swego zamieszkania rodziny, ani osób bliskich – zastanawiają się, co będzie, jeśli taka sytuacja dotknie je osobiście. Nasi czytelnicy pytają, kto zrobi im

dniach powinno znaleźć się rozwiązanie poruszonych przez nas problemów. – Myślę, że zatroszczyć się o to powinni urzędnicy zarządzający kwarantanną wobec konkretnych osób, jeśli nie będą one miały możliwości zorganizowania

Do wczoraj (11 marca, godz. 17) w Polsce było 27 osób zarażonych koronawirusem SARS-Cov-2. Ponadto 220 osób było w szpitalach z podejrzeniem zakażenia, 1055 osób objęto kwarantanną (wróciły z rejonów zagrożonych lub miały kontakt z osobą zakażoną), a 9366 przebywało pod nadzorem epidemiologicznym z powodu objawów mogących wskazywać na zakażenie.

SARS-Cov-2 wywołuje chorobę o nazwie COVID-19. Objawia się ona najczęściej gorączką, kaszlem, dusznościami, bólami mięśni i zmęczeniem.

min 8-klasistów (co wtedy będzie kryterium przy rekrutacji do szkół średnich?).

Komunia na rękę

Jutro na Jasną Górę miała ruszyć pielgrzymka maturzystów diecezji gliwickiej. – Została odwołana – mówi ksiądz Krystian Piechaczek, rzecznik prasowy kurii diecezjalnej w Gliwicach. I dodaje, że na razie kuria kieruje się zaleceniami konferencji episkopatu Polski z 28 lutego, które mówią: „Ponieważ istnieje wiele dróg przenoszenia się tego wirusa – a komunikacja między ludźmi jest dzisiaj bardzo intensywna – trzeba, aby księża biskupi w swoich diecezjach, w ośrodkach, w których pojawiłoby się takie zagrożenie, przekazali wiernym informację o możliwości przyjmowania na ten czas Komunii świętej duchowej lub na rękę. Kto ma obawy przed zarażeniem, ten nie powinien w tym czasie korzystać z wody święconej umieszczonej w kropielnicach”. Jednak dzisiaj odbywa się kolejne posiedzenie konferencji episkopatu Polski i... – Spodziewamy się nowych zaleceń – mówi ks. Piechaczek. – Na pewno należy kierować się daleko idącą ostrożnością, podawanie ręki na znak pokoju nie jest konieczne. Od rzecznika kurii dowiedzieliśmy się też, że na razie nie jest brany pod uwagę „wariant włoski”, czyli całkowite zamknięcie kościołów.

Troje w kwarantannie

W Zabrzu do wczoraj kwarantanną domową objęto były jedynie trzy osoby. Ale

podstawowe zakupy, kto wyprowadzi na spacer psa, który w przeciwieństwie do kota nie załatwi się do kuwety. – Nie każdy ma przecież kawałek własnego ogródka, samopas psa nie wypuszczę, a wychodząc z nim narażę się na wysoką grzywnę – zauważa pan 81-letni pan Władysław, właściciel owczarka kaukaskiego.

Beata Kempa, czyli kierownik oddziału promocji zdrowia i komunikacji społecznej Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej jest wyraźnie zaskoczona naszym pytaniem odnośnie psa. Przyznaje, że z takim problemem dotychczas się nie spotkała. Natomiast w kwestii zakupów twierdzi, że pomoc takim osobom leży w gestii miejskich ośrodków pomocy rodzinie. Jednak Danuta Dymek, dyrektor zabrzańskiego MOPR-u, zaprzecza, by podległa jej placówka dostała podobne wytyczne. – Dla nas priorytetem jest utrzymanie dotychczasowej pomocy dla naszych podopiecznych, na co dzień korzystających z podobnej pomocy. Ale jeśli zajdzie taka potrzeba, nie zostawimy takich osób bez pomocy – zapewnia Dymek. – A dodatkowo kłopot mieliśmy ze świetlicami środowiskowymi, które nie są ani placówkami oświaty, ani też służby zdrowia. Wobec zaistniałej sytuacji zdecydowaliśmy jednak, że również od poniedziałku zamknijemy je na dwa tygodnie.

Wiesława Łopusiewicz, szefowa epidemiologii Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Gliwicach uspokaja, że w najbliższych

sobie niezbędnej pomocy we własnym zakresie. To wyjątkowa sytuacja, jakiej nie mieliśmy w kraju od dziesięcioleci. Teraz najważniejsze, by wyłapać i odizolować wszystkie osoby, które miały styczność z chorymi, by zapobiec rozprzestrzenianiu się wirusa.

W Zabrzu nie ma koronawirusa!

Łopusiewicz przypomina też, że wszyscy powinni przestrzegać zaleceń ministra zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego, a w razie wątpliwości posiłkować się ulotkami, które w tych dniach znalazły się we wszystkich skrzynkach pocztowych. – I nie siejmy paniki. Obecnie telefony naszej infolinii blokują ludzie przestraszeni nieprawdziwymi informacjami, jakie ukazują się zwłaszcza w mediach społecznościowych. Dziś już liczba rzekomo zarażonych w Zabrzu „doszła” do pięćdziesięciu! To karygodne i osoby, które rozsiewają te plotki, powinny ponieść surową karę! Stwierdzam kategorycznie, że w Zabrzu nie potwierdzono ani jednego przypadku zarażenia koronawirusem.

Warto przypomnieć słowa ministra zdrowia podczas konferencji prasowej, na której ogłoszono decyzję o zamknięciu szkół. – To nie jest czas ferii, to nie jest czas wolny. To jest czas kwarantanny właściwie naszego społeczeństwa, to jest czas, który powinniśmy spędzić w domu, w izolacji. W związku z tym gorący apel o odpowiedzialność, żebyśmy poważnie potraktowali ryzyko. (eska, cyd)



To siejące postrach zdjęcie podpisywane „Podejrzenie koronawirusa w Zabrzu Grzybowicach” (chodzi o blok przy ulicy Witosa) obiegło kilka dni temu nie tylko zabrzańskie strony internetowe, pojawiło się nawet na portalach sąsiednich miast. Rozsiało się niczym wirus... W Zabrzu nie było jednak na razie żadnego przypadku zarażenia!

Kibole Ruchu wyrównywali swoje rachunki w Kończycach

Rozbój na neutralnym terenie

Pięciu zamaskowanych bandziorów siłą wyciągnęło z samochodu 19-letniego mężczyznę i jego 16-letnią dziewczynę. Jego bili pięściami w twarz, jej grozili, że też oberwie, jeśli nie będzie wykonywała poleceń. Ukradli im rzeczy osobiste i gotówkę. Tak wyglądał rozbój, do którego doszło 25 lutego na ul. Miłej w Zabrze-Kończycach. Policja powiadomiła o tym zdarzeniu tydzień później, gdy zatrzymano już czterech sprawców, z których trzech (18-, 19- i 20-latek) siedzi już w areszcie. Czwarty (16-latek) odpowie za swój czyn przed sądem dla nieletnich, a piąty napastnik wciąż jest poszukiwany.



KMP ZABRZE

Ani pokrzywdzeni ani sprawcy nie są zabraniami, bo mieszkają w Świętochłowicach i Rudzie Śląskiej. Są kibolami Ruchu Chorzów, a powodem rozboju były rozliczenia finansowe. Z tego co udało nam się dowiedzieć wynika, że pobity popadł w konflikt ze swoją grupą kibicowską. By załagodzić spór zgodził się na spotkanie z jej reprezentantem, a zarazem swoim znajomym na

neutralnym terenie – właśnie w Zabrzu. Liczył na rozmowę i wyjaśnienie sytuacji, tymczasem wpadł w zasadzkę. Za rozbój jego pogromcom grozi do 12 lat więzienia.

Śledczy niechętnie przyznają, że choć o tym zdarzeniu można powiedzieć, że dość szybko zmierza ku wyjaśnieniu i osądzeniu, to budzi ono niepokój. Wydawało się bo-

wiem, że bandycka aktywność pseudokibiców chorzowskiego klubu została skutecznie ograniczona, gdy w ostatnich latach policja i CBS zatrzymała czołowych przedstawicieli tego środowiska działających w grupie Psycho Fans. Przed Sądem Okręgowym w Katowicach od kilku miesięcy toczy się ich proces, na ławie oskarżonych zasiada ponad 50

osób, a nazwa naszego miasta w ich zeznaniach pojawia się bardzo często.

Psycho Fans działali w latach 2010–2017, są oskarżeni o handel narkotykami, kradzieże, wymuszenia i pobicia. To oni śmiertelnie pobili Dariusza P., mieszkańca powiatu gliwickiego działającego w zabrzańskiej Torcidzie, 24 października 2017 roku w Rudzie Śląskiej. Zeznań w katowickim procesie wynika, że tego dnia chorzowska grupa wybrała się do tego miasta, by zamalowywać na ścianach budynków symbole Górnika. W trakcie tej akcji natknęli się na kibiców zabrzańskiego klubu. Dariusz P. był bity pięściami i pałką, kopany, skakano mu po głowie. Zmarł w szpitalu kilka dni później.

Innym razem, kibol Górnika – Radosław P. („Lotek”) został wzięty na pajaka, tzn. kilku napastników rozciągnęło go za ręce i nogi, po to by inni mogli je połamać uderzając pałką albo rurą. Nieprzytomny ze złamaniami i innymi obrażeniami, trafił do szpitala i przeżył. Zeznający w Katowicach psychofani opowiadali też o napadzie na bar przy Arenie Zabrze. Wpadli tam całą grupą. Miejscowi rzucali w ich stronę ku-

flami, popielniczkami i czym się dało, oni atakowali maczetami. Ktoś stracił palec.

Psycho Fans bywają nazywani najlepiej zorganizowanym gangiem pseudokibiców w Polsce. Bili tak, by nie zabijać, ofiary mogły wykrwawiać się na śmierć albo zostać dożywotnimi inwalidami. Nie zabijali na miejscu, bo za pobicie nawet ze skutkiem śmiertelnym wyrok jest mniejszy niż za zabójstwo. Członkom swojej grupy, zatrzymanym przez policję, opłacali adwokatów, a ich rodziny wspierali finansowo. Śledztwo policji i CBS trwało kilka lat, gang został świetnie rozpracowany. Bandziorów zatrzymywano w ogólnopolskich akcjach, w których jednocześnie wchodziło do kilkunastu mieszkań. Wszystkim oskarżonym grozi długoletnia odsiadka. Rozbój w Zabrzu może dowodzić, że nieuchronność kary i skuteczność organów ścigania nie zniechęcają do powielania wypracowanych przez nich wzorów działalności. Napastnicy z ul. Miłej precyzyjnie zaplanowali napad. Zwabili ofiarę w zasadzkę („Lotka” w zasadzkę wciągnęła dziewczyna), byli brutalni, zasłonili twarze kominiarkami. Tym razem policja szybko ustaliła ich personalia. (cyd)

Strażacy i staruszki

Po drabinie na balkon

W ostatnich dniach zabrzańscy strażacy dwukrotnie reagowali na zgłoszenia mieszkańców zaniepokojonych brakiem kontaktu z sąsiadami. 6 marca około godziny 22.30 weszli po drabinie na balkon na drugim piętrze i stąd do mieszkania przy ul. Tatarkiewicza. Zastali tam osłabioną 72-latkę, która skarżyła się na duszności i ból głowy. Wezwany na miejsce lekarz pogotowia zdecydował o przewiezieniu jej do szpitala.

Niecałe dziesięć godzin później strażacy wyważyli drzwi do mieszkania na pierwszym piętrze budynku przy ul. PCK. 87-letnia lokatorka leżała tam na podłodze w przedpokoju, była tak osłabiona, że nie potrafiła samodzielnie wstać. Po przebadaniu zdecydowano, że może jednak pozostać pod opieką w swoim domu. (cyd)

Metoda działania 62-letniego mężczyzny była prymitywna jak... burak. Pomarańcze wazył jako buraki i w ten sposób zaniżał wartość owoców. Następnie szedł do kasy samoobsługowej i tam kasował

Tanie pomarańcze

towar po „oszukanej” cenie. Miał w ten sposób zyskać w sumie 38 złotych. Zgodnie z polskim prawem takie działanie jest trakto-

wane jako oszustwo i wartość strat nie ma znaczenia. Zabrzani nowi grozi od 6 miesięcy do 8 lat więzienia! (k)

Wypił i uciekał

Samochód jechał ulicą Sobieraja tak dziwnie, że świadkowie powiadomili policjantów. Kierujący toyotą zignorował jednak ich sygnały i zaczął uciekać. Pościg zakończył się 2

km dalej na ul. Na Łuku w Gliwicach, gdzie drobnego uciekającemu zablokował kierowca samochodu dostawczego. A że policjanci odcięli mu drogę powrotną, to 45-latek został zatrzymany.

ny. Mieszkaniec Gliwic miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Odpowie teraz nie tylko za kierowanie samochodem pod wpływem alkoholu, ale również za ucieczkę przed policyjną kontrolą. Grozi mu do 5 lat więzienia. (l)

Późnym wieczorem dyżurny pierwszego komisariatu w Zabrzu odebrał zgłoszenie dotyczące pijanego mężczyzny przy ulicy Jana III Sobieskiego.

Pijany na ławce z synkiem

Na miejsce wysłano patrol interwencyjny, który go odnalazł. Nie było zresztą trudno - 34-latek leżał na ławce i nie był w stanie się poruszać... Przeprowadzone badanie trzeźwości wykazało, że miał w organizmie ponad 3 promile alkoholu. Jak się okazało był z nim 7-letni syn, którym pijany miał się opiekować. Chłopiec został przekazany matce. Mężczyzna odpowie za narażenie syna na niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu. Grozi mu za to do 5 lat więzienia. (k)

Złodziejki w akcji: jedna wzięła gotówkę, druga płaciła cudzą kartą

Policjanci z Kuźni Raciborskiej zatrzymali w Zabrzu 27-latkę, która okradła na ich terenie staruszkę. 20 stycznia złodziejka weszła do jej mieszkania i wykorzystując nieuwagę lokatorki zabrała kilka tysięcy złotych. Policjanci szybko doszli do wniosku, iż sprawczyni jest „przyjezdna”, więc rozszerzyli krąg poszukiwań na inne miasta. I dzięki współpracy z zabrzańskim dzielnicowym – aspirantem Andrzejem Cieślą ustalili dane i miejsce pobytu podejrzanej osoby. Zatrzymano ją

w mieszkaniu przy ulicy Buchenwaldczyków. Podejrzana usłyszała już zarzut kradzieży, za co grozi jej nawet 5 lat więzienia.

Natomiast inna mieszkanka naszego miasta z kolei traciła pieniądze w innym mieście... 21 lutego pracownica jednego z marketów znajdujących się w Radzionkowie, po powrocie do domu ze zdumieniem zapoznała się z telefonicznym powiadomieniem, że kilka sekund wcześniej dokonała zakupów... w Bytomiu. 40-latek zorientowała się,

że zgubiła w swojej pracy kartę płatniczą, ktoś ją znalazł i bezczelnie nią płacił za sprawunki. Mieszkanka Zabrze natychmiast skontaktowała się z bankiem i zablokowała kartę. Potem pojechała do marketu, w którym pracuje i po obejrzeniu nagrania z monitoringu odkryła, że jej kartę ma teraz starsza kobieta. O incydencie zawiadomiła oczywiście również policję, a sprawa trafiła do funkcjonariuszy z wydziału kryminalnego komisariatu w Radzionkowie.

Mundurowi bardzo drobiazgowo przeanalizowali wszystkie ustalenia oraz zabezpieczony monitoring. Jak ustalono, amatorka cudzych pieniędzy płaciła kartą zbliżeniowo za drobne zakupy spożywcze, co nie wymagało podania PIN-u, którego nie знаła. Zdążyła wykonać dwie transakcje za w sumie 90 złotych. Nie wiadomo, jak długo potrwałoby ustalanie jej personalii, ale okazało się to zbędne, gdyż przestępczyni po kilkunastu dniach wróciła do

marketu w Radzionkowie, by zrobić zakupy. Została rozpoznana przez personel i zatrzymana przez policjantów. Złodziejka okazała się 71-letnia pani z Bytomia. Przyznała się, że kartę znalazła przy kasie obok terminala płatniczego, więc od razu zapłaciła nią za swoje zakupy. Drugi raz użyła jej kilkanaście minut później w innym sklepie, a potem wyrzuciła kartę do kosza. Wyraziła skruchę, jednak za popełnione czyny grozi jej do 10 lat więzienia. (w)

Mieszkańców nieremontowanego familoka od tragedii uratował... 8-latek

Byle do wiosny!

Naprawdę niewiele brakowało, by w Zabrzu pod koniec lutego doszło do kolejnych zgonów z czadem w tle. Aż strach pomyśleć, że gdyby nie czujność i dobry węch 8-letniego chłopca, dziś być może nie żyłby ani on ani jego najbliżsi. Jego postawa, szybka reakcja rodziców chłopca i interwencja strażaków zapobiegły nadciągającej tragedii. W efekcie jednak straż pożarna zabroniła mieszkańcom palić w piecach i teraz niemal wszyscy – nie wyłączając malutkich dzieci – marzną, bo odkładany od lat remont komina hamują ponoć... przepisy.

– Proszę o pomoc w walce z administracją! Kilkanaście dni temu (24 lutego) moja rodzina cudem uniknęła śmierci przez zadadnienie. Przed tragedią uratował nas ośmioletni syn – relacjonuje Marcin Łaszewski, mieszkaniec lokalu na trzecim piętrze starej kamienicy przy ul. Piłsudskiego 3a. Tłumaczy, że tamtego dnia wieczorem syn wszedł do kuchni, gdyż zachciało mu się pić i od progu poczuł dziwny zapach. Chwilę później zauważył, że ze ściany kominowej wydobywa się smużka dymu. – Gdy syn uszczął raban, nie było mnie jeszcze w domu. Przerażona żona natychmiast zadzwoniła do mnie. Poprosiłem, by jak najszybciej zawiadomiła straż, otworzyła szeroko okno i zamknęła drzwi do kuchni, podkładając pod nie ręcznik zmoczony wodą, a sama ubrała siebie i dzieci i poczekała na zewnętrzny przyjazd strażaków. Nie chcę nawet myśleć, co byłoby gdyby nie syn. Być może po przyjeździe z pracy zastałbym moich bliskich martwych! – wspomina Łaszewski.

Mężczyzna od blisko dziesięciu lat bezskutecznie walczy z gminną administracją o remont sypiącej się ponadstuletniej kamienicy, w której mieszkają trzy rodziny. – Dach przecieka, zalewając nie tylko moje mieszkanie, ale i sąsiadów. Tynek z elewacji sypie się przechodniom na głowy. Jednak najgorsza jest instalacja elektryczna, która powoduje zwarcia i przerwy w dostawach prądu, a w konsekwencji grozi pożarem obiektu.



tu. Tymczasem jedyne, na co zdobywa się zarządzająca nami Jednostka Gospodarki Nieruchomościami, to obietniczki bez pokrycia i tłumaczenia o ciągłym braku pieniędzy.

W mieszkaniu Łaszewskich, jako jedynych temperatura nie spadła po lutowej akcji strażaków i to tylko dlatego, że przed kilkoma laty sami wymienili węglowy piec ogrzewania etażowego na gazowy, z zamkniętą komorą spalania. Mieszkający poniżej Łaszewskich sąsiedzi nadal palili jednak w starych węglakach, nie podejrzewając, że komin, do którego odprowadzane są spaliny z ich pieców jest spękany. Jest jeszcze jeden, nie mniej bulwersujący aspekt tej sprawy. – Od co najmniej dekady kominarze nie tylko nie czyszczą tego komina, ale w ogóle nie wchodzą na dach, nie chcąc ryzykować życia i zdrowia z powodu kompletnie zgniłych ław kominarskich – mówi Łaszewski, wspominając poprzednią interwencję strażaków, gdy w nieczyszczonym kominie zapaliły się sadze (to wówczas



prawdopodobnie, podczas wybuchu sadzy komin musiał pęknąć – dop. red.).

Tymczasem zarówno sąsiadka z I piętra, mieszkająca z córką i 5-letnim wnukiem, jak i zajmująca lokal nad nimi 5-osobowa rodzina z trójką dzieci, z których najmłodsze ma niespełna rok, od ponad dwóch tygodni marzną. Wprawdzie tydzień po wspomnianym wydarzeniu administracja dała w końcu najemcom z I i II piętra grzej-

niki elektryczne, ale po jednej sztuce na rodzinę, co umożliwia im ogrzanie wyłącznie jednego pokoju. – To były jedyne wolne grzejniki na stanie JGN. Rozmawiałam dziś z dyrektorem Aleksandrą Rudawską z JGN i obiecała, że do jutra tak rodzina z trójką dzieci dostanie drugi grzejnik. To grzejniki olejowe, nie zużywające wiele energii elektrycznej, więc obawy mieszkańców o zagrożenie pożarowe są w tym przypadku nieuzasad-

nione – usłyszeliśmy we wtorek od Anny Wyleżół, naczelnik wydziału zarządzania mieniem Urzędu Miasta.

Brak należytego ogrzewania odbił się już na zdrowiu wspomnianego 5-latka. Gdy zadzwoniliśmy w poniedziałek na zostawiony przez jego babcię numer telefonu, zastaliśmy ją wraz z wnukiem w poczekalni pobliskiej przychodni. Jak poinformowała nas zabrzanka, chłopiec przebieł się w czasie, gdy lokal był nieogrzewany, a obecnie panujące pomiędzy poszczególnymi pokojami i pomieszczeniami sanitarnymi różnice temperatur utrudniają mu powrót do zdrowia. – Jeśli ta rodzina z I piętra również potrzebuje dodatkowego grzejnika, niech skontaktuje się z administracją. Grzejnik dostaną, bo zleciliśmy zakup kilku dodatkowych – deklaruje Wyleżół. – Jednak wcześniej nikt poza GŁOSEM nie kontaktował się w tej sprawie ani z gminą ani z Jednostką.

Nieco gorzej przedstawia się sprawa remontu spękane go komina, choć gmina już w ekspresowym tempie nakazała technikom z JGN, która wcześniej wymawiała się nawałem innych pilnych prac, sporządzenie kosztorysu. Potem trzeba będzie skierować zapytania ofertowe do potencjalnych wykonawców. Więc mimo, iż pieniądze na remont już się „znalazły”, raczej nie należy się spodziewać go w tym sezonie grzewczym. Po obejrzeniu dachu budynku poprosiliśmy gminę o jak najszybsze wykonanie ławy kominarskiej, która umożliwiłaby w końcu wejście na dach kominiarzom. Pozostaje pytanie, jak bez obowiązkowych przeglądów i czyszczenia komina z sadzy, w papierach JGN „wszystko grało”? W związku z podejrzeniem fałszowania dokumentów mieszkańcy złożyli zawiadomienie do prokuratury o świadome narażanie ich zdrowia i życia przez zarządcę. Bliższych szczegółów odnośnie odpowiedzialnych za ten proceder nie udało nam się na razie ustalić... (eska)

REKLAMA

DOM OPIEKI

DLA OSÓB STARSZYCH, NIEPEŁNOSPRAWNYCH, PRZEWLEKLE CHORYCH
Z INNOWACYJNĄ REHABILITACJĄ

POBYT: DŁUGOTERMINOWY / DZIENNY / CZASOWY

www.multisenior.pl

Nabór trwa! Zadzwoń!

Zapisy pod numerem **798 71 11 33**
42-622 Orzech, Ogrodowa 10

tel. 502 510 191
24h Radio Taxi
ZABRZE - RUDA ŚLĄSKA
BEZ STREF
West
tel. 32 278-28-28

TAXI KOPERNIK
Zabrze
Rok założenia 1993
TEL. 32/271 68 68
800 333 333
www.taxikopernik.pl

W STRONĘ NATURY

Kolejne miliony na termomodernizację zabrzańskich obiektów

Przedszkola i domy

Zabrze jest właścicielem ponad sześciuset budynków komunalnych i 171 obiektów użyteczności publicznej, takich jak m.in. szkoły i przedszkola. Te ostatnie w większości już zostały ztermomodernizowane, a nieliczne jeszcze białe plamy na tej mapie proekologicznych inwestycji są systematycznie wypełniane. Gmina systematycznie pozyskuje bowiem unijne dotacje na ten cel i właśnie dzięki temu wkrótce prace obejmą kolejne dwa przedszkola. Ponadto unowocześnione zostaną następne budynki wielorodzinne na osiedlu Zandka. W sumie na te remonty pozyskano około dwóch milionów złotych dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020, a konkretnie z części przeznaczanej na dbałość o Efektywność energetyczną i odnawialne źródła energii w infrastrukturze publicznej i mieszkaniowej.



Termomodernizację Przedszkola nr 23 przy ul. Ślęczka 9 i Przedszkola nr 11 przy ul. Fredry 21 (na zdjęciach u góry) będą kosztować w sumie ponad 1,18 miliona złotych, na co uzyskano jednak właśnie 1.003.230 zł unijnego dofinansowania. W ramach zaplanowanych inwestycji poprawiony

zostanie stan energetyczny obydwu budynków, a to za sprawą m.in. ocieplenia przegród budowlanych wraz z wymianą stolarki okiennej i drzwiowej, modernizacji wewnętrznych instalacji centralnego ogrzewania oraz modernizacji źródeł ciepła, a także wymianę oświetlenia. Efekt powinien być już

widoczny z końcem przyszłego roku i w tym samym terminie powinna zakończyć się także kompleksowa termomodernizacja (o podobnym zakresie, co w przedszkolach) wielorodzinnych budynków mieszkalnych przy ul. Tomeczka 4 i 6. Na ten cel gmina uzyskała 718.757,50 zł z ponad 756,5 tys. potrzeb-

nych na całość prac. Przypomnijmy, iż przy tej ulicy stoi w sumie osiem budynków komunalnych i miasto już wcześniej zdobyło dofinansowanie na wyremontowanie budynków o numerach 8 i 10, a wnioski dotyczące następnych gminnych kamienic przy ul. Tomeczka są przygotowywane. W podsumo-

waniu warto przypomnieć, że w Zabrzu na przestrzeni ostatnich lat wykonano termomodernizację 80 obiektów użyteczności publicznej za około 100 mln zł. Aż 42 spośród tych budynków stanowiły placówki oświatowe, a przeprowadzone w nich prace remontowe kosztowały w sumie 73 mln zł. (ws)



Elektryczne rowery od Metropolii

Dziesięć elektrycznych rowerów otrzymało Zabrze od Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Jednostki trafiły do pracowników Straży Miejskiej, Jednostki Gospodarki Nieruchomościami, Miejskiego Zarządu Dróg i Infrastruktury Informatycznej oraz magistratu. – Metropolia-

talne rowery elektryczne będą używane na co dzień przez zabrzańskich urzędników w ramach ich obowiązków służbowych. Rower to jest zdrowie, rower to także ekonomia i przede wszystkim ekologia – tłumaczy wagę tego wydarzenia Grzegorz Janecki, który jest oficerem rowerowym

Urzędu Miejskiego w Zabrzu. Jak się okazuje, Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia zakupiła 230 rowerów elektrycznych, które trafiają do wszystkich gmin i miast członkowskich. Ich ilość jest uzależniona od wielkości jednostki samorządu terytorialnego. Wprowadzanie do

użytku rowerów jest testem przed uruchomieniem największej w Europie wypożyczalni elektrycznych rowerów miejskich, która będzie uzupełnieniem dla systemu transportowego w GZM, który w coraz większym stopniu ma się opierać na ekologicznych pojazdach. (a)



**DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU
OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH**

Świat się śmieje, czyli muzyka, poezja i proza na scenie

Urodziny dziesiątek

Zespół *Zdziesiątkowany* raz w roku od ośmiu lat przygotowuje na swoje urodziny specjalny spektakl. Tym razem było szczególnie uroczyste: został zorganizowany pod sam koniec lutego w sali kameralnej Teatru Nowego i był połączony z pięcioleciem „pracy” w zespole Damiana Tomczyka i Dominiki Pisarskiej, która przy okazji obchodziła swoje prywatne urodziny. Mimo, że już studiuje, nadal udziela się w zespole. – *To zawsze tak jest, że trudno się z nami rozstać i póki starczy czasu i sił oraz energii, to byli uczniowie nadal uczestniczą w próbach i koncertach* – mówi prowadząca grupę w Zespole Szkół nr 10 (Zabrze, ul. Chopina 26), Beata Wyrzykowska-Piesik. – *To potwierdza, że są zżyci i że tego typu artystyczne zajęcia są dla nich wielką przyjemnością, a nawet koniecznością.*

Zdziesiątkowani jako grupa muzyczna przedstawiła gościom, przyjaciółom i po prostu widzom spektakl słowno-muzyczny autorstwa Wyrzykowskiej-Piesik



Świat się śmieje w urodzinowej oprawie. Były zatem kolorowe zaproszenia, kwiaty, balony i cukierki – już od progu każdy widz stawał się gościem, mile widzianym i oczekiwanym. Beztroską atmosferę urodzinowej prywatki udało się uzyskać także dzięki re-

pertuarowi, który był prawdziwym miszmaszem poezji, prozy i dźwięku. Bo były teksty Władysława Broniewskiego i Wiesława Myślińskiego, ale też piosenki ABBY czy parodia twórczości Zenka Martyniuka. I zgodnie z tytułem było wesoło!

Na początku swej działalności byli grupą 10-osobową. Teraz – jakby bardziej adekwatnie do nazwy – ich skład się zmniejszył i na stałe gra w nim sześciu muzyków-aktorów. Ciekawe jest też instrumentarium: altówka, skrzypce, fortepian i gitara. Mło-

dzi artyści to uczniowie szkół muzycznych, a więc doskonale radzą sobie ze stroną techniczną, ale też mający mało czasu (ze względu na naukę muzyki w innej szkole) na próby. Zespół często wspomagany jest przez przyjaciół i aktorów z działającego od czterech lat pod skrzydłami ZS 10 i tej samej instruktorki teatru 10Kurtyna. Co roku grupa ta angażuje się w Festiwal Dramaturgii Współczesnej. Jesienią ubiegłego roku zamiast bajki czytanej wystawiła dramat *Nasza klasa* Tadeusza Słobodzianka. Sztuka poruszała trudne sprawy stosunków polsko-żydowskich, braku tolerancji, zagrożeń II wojny światowej. Także rok temu w Miedźnej 10Kurtyna zajęła drugie miejsce na przeglądzie *O tort Baby Jagi*. Niebawem (w kwietniu) ma się wybrać do Piaseczna na przegląd małych form teatralnych Effka. Próby trwają, ale czy impreza dojdzie do skutku? Na razie młodzież spod szyldu „dziesiątek” z radością wspomina urodzinowy spektakl. (jak)

GALERIA GŁOSU



Zatrzymaj się, popatrz

Wystawa niesie przesłanie dla tych, którzy w wirze codziennych obowiązków, nieustannym pędzie i nawykowej krzątaninie nie potrafią dostrzec drobnych szczegółów, które tworzą piękno świata. *Zatrzymać czas* (to równocześnie tytuł ekspozycji), *by przez chwilę porozmawiać, ciesząc oczy soczystością barw, zatrzymać czas, by móc się zastanawiać i oderwać od codziennych spraw* – taki m.in.

poetycki zapis jednego z bywalców wystaw promuje ten pokaz otwarty w Galerii Fryna, mieszczącej się w rurdzkim Miejskim Centrum Kultury (teraz jej fragment do obejrzenia tylko w **GŁOSIE**). To dzieła artystów Orzegowskiej Grupy Twórców Kultury: Ewy Ambroziak, Edyty Jachowicz-Bąk, Witolda Bąka i Jerzego Gajewskiego. Działają w Centrum Inicjatyw Społecznych uruchomionym przy ul. Hłonda 29 w marcu

sześć lat temu. Tam zresztą mieli swój wielki wernisaż właśnie podczas otwarcia placówki w Galerii Czapla.

Ewa Ambroziak urodziła się w Rudzie Śląskiej, jest absolwentką krakowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej na kierunku plastyki. Po studiach nawiązała współpracę z innymi absolwentkami tej uczelni, mieszkankami Śląska, co zaowocowało kilkoma wystawami w różnych miastach. Pracuje jako nauczycielka plastyki i ciągle prezentuje się na zbiorowych ekspozycjach. Maluje urodę śląskiego pejzażu oraz rodzimej architektury wydobywając

z nich swoiste piękno poprzez grę światła i koloru. Edyta Jachowicz-Bąk uwielbia zaś kwiaty, które są dla niej także grą światła i koloru, z którym eksperymentuje. Tematem prac Witolda Bąka są natomiast kobiety. Ich zmysłowość i tajemniczość wpływa na specyficzny klimat jego obrazów. Zawsze pozostawia odbiorcy jakiś element niedopowiedzenia, co otwiera możliwość wielu interpretacji... Jerzy Gajewski poprzez miejsce urodzenia związany jest z Ziemią Łowicką. Malarstwo to jego życiowa pasja i rodzaj wędrówki „w głąb siebie”. Prezentuje nurt sztuki intuicyjnej, maluje i rzeźbi z wyobraźni. To twórczość surrealistyczna, inspirowana przede wszystkim wątkami ludowymi, religią (w wielu występuje chrześcijańska symbolika) i mitologią. (mg)



Dzwoń, wygraj, czytaj ⁽¹³⁶⁾

Lepszy mózg

Kto już wkrótce zastąpi nas w biurze i fabryce? Czy algorytm może mieć emocje? Czy roboty mają świadomość? Kto steruje dzisiejszą polityką z tylnego fotela? Czy zbliżamy



się do momentu, w którym będziemy musieli oddać koronę władcy Ziemi? Być może, bo Sztuczna Inteligencja staje się rzeczywistością. Przyjmujemy wobec niej skrajne stanowiska: od wielkiego technooptymizmu do ogromnego lęku, który inspiruje snujących scenariusze rodem z Matrixa i Terminatora.

Aleksandra Przeglasińska, najbardziej znana w świecie nowych technologii Polka prowadząca badania na Massachusetts Institute of Technology w Bostonie, tworzy pasjonującą biografię Sztucznej Inteligencji. Przytacza sylwetki jej twórców i anegdoty związane z jej początkami, które sięgają II wojny światowej. Wyjaśnia zawiłości technologiczne i odpowiada na trudne etyczne pytania. I odważnie podejmuje dyskusję ze specjalistami i teoretykami przyszłości, takimi jak Yuval Harari.

Doktoryzowała się w dziedzinie filozofii sztucznej inteligencji w zakładzie filozofii kultury instytutu filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, obecnie jest adiunktem w Akademii Leona Koźminskiego. Do niedawna prowadziła badania w Bostonie. Interesuje się rozwojem nowych technologii, przetwarzaniem języka naturalnego, postępami w zakresie humanoidalnej sztucznej inteligencji, robotów społecznych i technologii ubieralnych. Książka przygotowana przez Wydawnictwo Znak do zdobycia w naszej redakcji. Wystarczy zadzwonić (32 271 58 11) w poniedziałek 16 marca po godz. 13. (jak)

Ruszyły przygotowania do Metropolitalnego Święta Rodziny Na dobry początek Anna Wyszkon

Rodzina jako przestrzeń spotkania – takie hasło przyświeca tegorocznemu XIII Metropolitalnemu Świętu Rodziny. 5 marca na inaugurującej imprezie konferencji (na zdjęciu obok) w Bibliotece Śląskiej w Katowicach, arcybiskup Wiktor Skworec odniósł się do tego tytułu, nawiązując do rodziny jako najmniejszej samorządowej siły stanowiącej zdrowe i mocne podstawy społeczeństwa, podobnie jak „urzędowe” jednostki administracji samorządowej, które obchodzą w tym roku 30-lecie działalności. Podkreślił, iż to one właśnie są siłą Polski i że wspólnie – właśnie z samorządami – będziemy wypełniać treścią hasło, które przyświeca tegorocznej edycji.

– Metropolitalne Święto Rodziny dotyka w tym roku dwóch wydarzeń, których także nie można nie zauważyć. Chodzi o setną rocznicę urodzin Jana Pawła Wielkiego oraz beatyfikację kardynała Stefana Wyszyńskiego. Warto więc pamiętać przy tej okazji o ich naukach i słowach skierowanych do rodzin – mówił arcybiskup do przybyłych przedstawicieli duchowieństwa, samorządu terytorialnego, instytucji kultury i organizacji pozarządowych. Wśród nich znaleźli się



m.in. prezydent Zabrze – Małgorzata Mańka-Szulik, dyrektor departamentu biura obsługi zarządu i zgromadzenia Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii – Wojciech Skrzypek oraz radni sejmiku śląskiego – Piotr Czarnynoga oraz Urszula Koszutska.

W trakcie spotkania przypomniano, iż idea Metropolitalnego Święta Rodziny zrodziła się w 2007 roku podczas śląskiej pielgrzymki samorządowców i parlamentarzystów z ówczesnym arcybiskupem Damianem Zimoniem do Rzymu w 750-lecie śmierci św. Jacka, patrona Śląska. To właśnie wtedy Małgorzata Mańka-Szulik wraz ze śp. Krystyną Bochenek „wymyśliły” Metropolitalne Święto Rodziny, które dzięki współpracy śląskich miast, organizacji oraz stowarzy-

szem rozwija się i trwa do dziś. – Polska samorządem stoi i myślenie, że przez ostatnich 30 lat udowodniliśmy, że każdy obywatel jest dla nas ważny – stwierdziła prezydent Zabrze, która jest koordynatorem MŚR. – Gdy zapytamy najmłodszych członków naszych społeczności „do kogo macie największe zaufanie”, odpowiedzą najpewniej, że „do rodziny”. I my właśnie dlatego chcemy wspierać rodzinę, by była źródłem miłości, zaufania i urastania do pięknych rzeczy.

Jak możemy przeczytać w liście intencyjnym arcybiskupa Wiktora Skworec oraz prezydent Mańki-Szulik: „Spotkanie to nawiązywanie relacji, to wzajemne ubogacanie się i wspieranie. Prawdziwe i autentyczne spotkania zmieniają nasze życie. Mamy



nadzieję, że refleksja nad rodziną będzie inspiracją dla przygotowywanych przedstawień teatralnych, koncertów muzycznych, paneli dyskusyjnych, konferencji, wystaw, wykładów, konkursów, imprez sportowych, festynów, pikników i innych okolicznościowych wydarzeń”.

Tegoroczne świętowanie ma się rozpocząć 23 maja w Domu Muzyki i Tańca w Zabrzu. Gwiazdą wieczoru będzie Anna Wyszkon (na zdjęciu powyżej). Natomiast dzień później, w niedzielę o godz. 12, w katowickiej Katedrze Chrystusa Króla odbędzie się liturgiczna inauguracja MŚR. Potem w Zabrzu zaplanowano także spotkanie Przy śląskim stole (26 maja), festyn z okazji Dnia Dziecka w Miejskim Ogrodzie Bota-

nicznym (31 maja), czytelnice spotkania z dziećmi w bibliotece (2 i 3 czerwca), rodzinny rajd rowerowy (6 czerwca) czy mistrzostwa w pływaniu (7 czerwca). Tego samego dnia o godz. 17 ma się odbyć koncert finałowy, na który zaprasza Katowice Miasto Ogrodów. Wcześniej wiele imprez zaplanowały Śląski Teatr Lalki i Aktora, Opera Śląska, Zamek w Siewierzu oraz wiele lokalnych instytucji, stowarzyszeń i organizacji. Dokładny plan jest opracowywany i niebawem ma się pojawić na stronie www.swieto-rodziny.pl. O szczegółach (tym bardziej w obliczu zaistniałego zagrożenia epidemiologicznego) będziemy także informować na naszych łamach oraz na portalu GlosZabrze24.pl. (jak)

Niedługo minie rok odkąd w Zabrzu wystartował przewidziany na lata 2019-2021 projekt pod nazwą Z Inkluzją na Ty. Jest on prowadzony z myślą o dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną i ma za zadanie „wyciągnąć” ich z domów, gdzie obecnie niejednokrotnie spędzają większą część dnia. Dla tych, którzy do pełnoletności otoczeni byli rówieśnikami w placówkach szkolnych, to dodatkowa trauma. W Zabrzu pokazano, że nie musi tak być...

– Projekt został stworzony przez Zabrzańskie Towarzystwo Rodziców, Opiekunów i Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski – mówi Katarzyna Leśnikowska-Knieć (na zdjęciu pierwsza z prawej wraz ze współpracownikami), kierowniczka Centrum Wsparcia Środowiskowego. – Głównym partnerem przy realizacji tego przedsięwzięcia z ramienia miasta Zabrze jest Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie.

Leśnikowska-Knieć tłumaczy, że działaniami projektu objęci zostali nie tylko mieszkający w naszym mieście, wspomniani już niepełnosprawni, ale i ich rodziny. – Oferujemy im pomoc asystenta osoby niepełnosprawnej, wsparcie wytnieniowe dla opiekuna, usługi transportowe, usługi rehabilitacyjne, pobyt w mieszkaniu treningowym, zatrudnienie wspomagane oraz mieszkanie wspomagane – wylicza. – I to wszystko bezpłatnie, niezależnie od dochodów osób potrzebujących takiej pomocy.



Niepełnosprawni bliżej nas Tacy sami

Centrum, którym kieruje nasza rozmówczyni, mieści się w Zabrzu-Biskupicach przy ul. Bytomskiej 24. Dyżurują tam: pedagog specjalny, psycholog, prawnik i doradca zawodowy. – W jego ramach organizujemy też spotkania i prelekcje zarówno dla osób niepełnosprawnych, jak i ich rodzin.

Zabrzański projekt jest nowatorskim spojrzeniem na potrzeby dorosłych osób niepełnosprawnych intelektualnie, które po zakończeniu edukacji szkolnej zostają najczęściej zamknięte w domach, bez szans na jakąkolwiek integrację z choćby najbliższą społecznością lokalną. Jego efektem końcowym ma być stworzenie w mieście modelu wszechstronnego wsparcia dorosłych osób niepełnosprawnych intelektualnie z ułatwionym dostępem do specjalistycznych usług.

Z oferty asystenta osoby niepełnosprawnej korzystał już Dominik, niepełnosprawny

pracownik Zakładu Aktywności Zawodowej, prowadzonego przez fundację Nadzieja Dzieci. – Przez kilka miesięcy spotykałem się z Marcinem. Wspólnie ustalaliśmy, co chciałbym zobaczyć, czy gdzie pójść. Gdy nie miałem pomysłu, on podsuwał mi swoje. Jeździliśmy jego samochodem, bo ja nie mam prawa jazdy. Szkoda, że znalazł sobie inne zajęcie, bo zdążyliśmy się już zaprzyjaźnić.

Dominik może nie jest najlepszym przykładem, bo choć nie potrafi czytać i bardzo słabo pisze, dość dobrze radzi sobie w codziennym życiu. A z racji tego, że pracuje, ma też liczne grono kolegów i koleżanek, w tym w klubie niepełnosprawnych kibiców Górnika Zabrze. Jedynej pomocy w przyszłości potrzebowałby ewentualnie w kwestii prowadzenia domu, a to z powodu braku umiejętności liczenia i związanego z tym nieradzenia sobie z pieniędzmi. Osoby, do których już dotarli pracownicy zabrzańskiego Centrum i których zamierzają objąć swym wsparciem w najbliższym czasie, często nie miały nigdy przedtem nawet takich możliwości... (eska)

na szklanym ekranie HITY TYGODNIA

13 marca (piątek), godz. 22.00

Epidemia strachu – Film sensacyjny



Mieszkańcy Ziemi zostają zaatakowani przez nieznany i groźny wirus. Śmiertelna epidemia ogarnia całą planetę. Wśród ludzi wybucha panika. W opo-
wanym przez chaos świecie cała nadzieja spoczywa na lekarzach i naukow-
cach, którzy starają się znaleźć skuteczne lekarstwo zwalczające chorobę.

13 marca (piątek), godz. 21.30

Idealny plan – thriller



24-letni Paul Dynan był uczci-
wym człowiekiem. Wierzył, że
wyszkolenie i ciężka praca za-
pewnią mu sukces. Jednak pewne-
go dnia przekonuje się, że dyplom
uczelnia nie ma takiej wartości,
jaką mu przypisywał. Paul jest
bezrobotny; wskutek kryzysu za-
trudnienia nie ma też jego matka,
Marsha. Żeby przezwyciężyć
problemy finansowe, mężczyzna
postanawia porwać nastoletnie
dzieci z bogatych rodzin. Wraz z
dwoma pomocnikami uprowadza
troje nastolatków i zamyka ich w
piwnicy. Wkrótce sytuacja wymy-
ka się spod kontroli.

15 marca (niedziela), godz. 00.15

Hobbit: niezwykła podróż – film fantastyczny



Hobbit Bilbo Baggins jest miłośnikiem dobrego jedzenia i tytoniu. To prawdziwy
elegan i domator. Pewnego dnia czarodziej Gandalf namawia Bilba, by dołączył do
wyprawy krasnoludów pod wodzą legendarnego Thorina Dębowej Tarczy. Celem
misji jest przepędze-
nie smoka Smauga,
który wymordował
mieszkańców mia-
sta Dal, u podnó-
ża Samotnej Góry.
Gandalf uważa, że
krasnoludy potrze-
bują pomocy Bil-
ba, który jest mały,
zwinny i sprytny,
a to czyni go wy-
śmienitym włamy-
waczem. Baggins
wyrusza w podróż,
podczas której od-
krywa w sobie wiel-
ką odwagę.

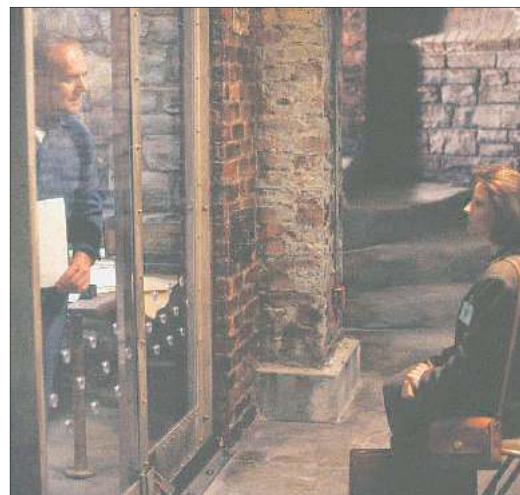


14 marca (sobota), godz. 23.55

Milczenie owiec – Film sensacyjny



Młoda agentka FBI, Clarice
Starling, zostaje przydzielona
do sprawy seryjnego morder-
cy, który obdziera swoje ofia-
ry ze skóry. By móc schwycić
psychopatę, potrzebna jest po-
moc geniusza i jednocześnie
zabójcy – Hannibala Lectera,
pacjenta więziennego centrum
psychiatrycznego. Agentka ma
nawiązać z nim współpracę.
Zauroczony nią Hannibal zgad-
za się odkryć tajemnicę morder-
stw w zamian za wyznania
dotyczące życia osobistego
Clarice i wydarzeń z jej prze-
szłości.



14 marca (sobota), godz. 23.20

Zakłęte piętro – horror



Jessica przeprowadza się do nowego mieszkania, które mieści się w budynku
znanym pod nazwą „Dante”. Nowi sąsiedzi wydają się sympatyczni, lecz wkrót-
ce dochodzi do serii makabrycznych zgonów. Z pomocą przyjaciela Jessica sta-
ra się odkryć, jaką tajemnicę skrywa budynek.

14 marca (sobota), godz. 22.35

Karate po polsku – dramat obyczajowy



Dwaj plastycy, Piotr i Michał, przyjeżdżają
do sennego miasteczka na Mazurach. Mają
odnowić fresk w miejscowym kościele. Towar-
zyszy im partnerka Piotra, Dorota. Wkrótce
po przyjeździe przybysze ratują z opresji by-
łego oficera AK, atakowanego przez grupę
chuliganów, którym przewodzi Roman. Po
tym zdarzeniu konflikt artystów z miejscow-
ymi przybiera na sile. Banda Romana czuje
się bezkarna, wciąż prowokuje awantury. Do-
rota ma do Piotra, mistrza karate, pretensje,
że ten boi się użyć siły i przeciwstawić zbi-
rom. Niebawem dochodzi do konfrontacji.

15 marca (niedziela), godz. 22.40

Prawdziwa jazda – komedia sensacyjna



Detektyw James Payton zajmuje się spra-
wą przemytu do Atlanty fałszywych pasz-
portów. Jego celem jest pojmanie Omara,
którego nikt dotychczas nie widział. O
rękę siostry Paytona stara się Ben Bar-
ber, gadający bez przerwy fajtlapa, który
właśnie dostał się do akademii policyjnej.
James postanawia wziąć go w teren, by
mu udowodnić, że nie jest odpowiednim
kandydatem na jego szwagra.



ZDROWIE

Całą dobę czynne są apteki: św. Anny (Zabrze, ul. Sien-
kiewicza 26, tel. 32 376-20-30), Farmacja 24 (Zabrze, ul.
Szczęść Boże 7, tel. 32 274-50-87) i Rodzinna (Ruda Śl., pl.
Niepodległości 5, tel. 32 248-38-89).

Pogotowie ratunkowe Zabrze: 999, 32 428-73-73, nocna i
weekendowa pomoc lekarska Sanivitas – Zabrze, ul. Barbary
1 (Galeria Zabrze), tel.: 32 411-56-57; pogotowie ratunko-
we Ruda Śl.: 999, 32 248-79-04.

WAŻNE TELEFONY

Straż miejska w Zabrzu: 986, 32 271 24 51, 32 271 80 52, straż miejska w Rudzie Śl.: 986, 32 342
30 60. Policja: 997, komenda miejska w Zabrzu: 32 277-92-00; komenda miejska w Rudzie Śl.:
32 244-92-00. Straż pożarna w Zabrzu: 998, 32 376-09-90, straż pożarna Ruda Śl.: 998, 32 244-
70-60. Pogotowie drogowe: 730 367-039, pogotowie gazowe: 992, pogotowie gazowe Zabrze:
32 231-34-33, pogotowie energetyczne: 991, pogotowie energetyczne Zabrze: 32 303-09-91, po-
gotowie ciepłownicze Zabrze: 32 271-37-09, pogotowie wod.-kan. Zabrze: 994, 32 275-52-55,
pogotowie kominiarskie: 801-600-600, Urząd Miejski w Zabrzu: 32 373-33-00, Urząd Miasta
w Rudzie Śl.: 32 244-90-00.

NIERUCHOMOŚCI

**KUPIĘ GARAŻ
STAN OBOJĘTNY
513-541-512**

DO wynajęcia mieszkania 27, 40, 90 mkw. Zabrze. 608-586-994

SPRZEDAM lokal użytkowo-mieszkalny 132 mkw., Sądowa 2/6. 601-521-194

NAUKA/PRACA

MATEMATYKA, CHEMIA – również przypadki beznadziejne, www.krzysztofcywinski.pl 608-138-035

PRZYJME emeryta do pracy atrakcyjne zarobki 697-361-628

PRZYJME pracownika na produkcję atrakcyjne zarobki. 697-361-628

PRZYJME ślusarza, spawacza, atrakcyjne zarobki. 697-361-628

SZUKAM PRACY

UCZCIWA, solidna posprząta dom, mieszkanie itp. 507-943-788

**OGŁASZAJ SIĘ
W GŁOSIE
32 271-58-11**

RÓŻNE

POŻYCZKI
minimum formalności
szybka decyzja
w domu klienta.
Tel. 32/280-40-70

REMONTY dachów.
Papa-
wytrzymałość 25 lat.
32/276-54-32,
505-015-176

**KRAWIECKIE
PRZERÓBK**
Zabrze, ul. Wolności 222
TWÓJ SZYK

**PIANINO
STROJENIE
NAPRAWA**
662-046-560

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.- kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 15 lat doświadczenia! 501-479-197

CYKLINOWANIE. 501-845-106

MALOWANIE, tapetowanie, panele, drobne naprawy, inne wykończeniowe. 507-102-386

NAPRAWA lodówek. Tanio. 32/273-46-02, 607-25-66-15

ODNAWIANIE wani. 32/384-91-98, 501-707-632

PRZEPROWADZKI, wywóz rzeczy niepotrzebnych. 607-219-491

REMONTY. 607-219-491

RTV -naprawy domowe 32/279-4279, 605-285-957

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO-LAND
SKUP SAMOCHODÓW
601-480-570,
32/249-52-10

AUTO skup, transport, gotówka. 508-44-66-75

AUTO- skup. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

KUPIĘ radia, wzmacniacze, kolumny, Atari, Commodore, kolejki PIKO, TT. 607-912-559

SPRZEDAM drewno opałowe, 130 zł/ m3. 799-155-670

ZDROWIE

STOMATOLOGIA, ortodoncja, protetyka. Zabrze, ul. Bytomska 56. 32/274-50-81, www.denty-sta.sos.pl

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- obsługa administracyjno-techniczna
- obsługa księgowo-finansowa
- obsługa prawna i doradztwo
- obsługa przez licencjonowanych zarządców



BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczepie Boże 7, tel. 278-67-19

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

MPGK Sp. z o.o. w Zabrzu
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

TEL. CAŁODOBOWY – 32 271 38 23

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją
i doświadczeniem na rynku.

Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny
oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

W swojej ofercie posiadamy:

- chłodnię i kaplicę
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy



z10386



FIRMA POGRZEBOWA
PIETREK

Rok zał. 2003

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe i Kremacyjne
Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Zwłok

ZABRZE
ul. Roosevelta 65
tel. 32 276 31 96

www.pietrek.pl
CAŁODOBOWO
tel. 602 32 72 96

GLIWICE
ul. Odrowążów 118
tel. 32 230 40 40



**Zabrze
Grzybowice**

**Nowy dom
od 389 tys. zł**

☎ 512 408 409
www.dom100.eu



Cześć chłopaki, cześć dziewczyny!

Zabrzanie, którzy urodzili się w śląskich szpitalach w ostatnich tygodniach



TYMON NAWROCKI (59 cm, 4,17 kg) urodził się 4 lutego 2020 r. w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (Zabrze, ul. Zamkowa 4) – syn Pauli i Mateusza.



MARCEL KOSAŁA (57 cm, 4,18 kg) urodził się 5 lutego 2020 r. Szpitalu Wielospecjalistycznym w Gliwicach – syn Klaudii i Tomasza.



MAJA CIESIELSKA (56 cm, 4,75 kg) urodziła się 6 lutego 2020 r. w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (Zabrze, ul. Zamkowa 4) – córka Dominiki i Mariusza.



WOJTEK WINNICKI (53 cm, 2,68 kg) urodził się 6 lutego 2020 r. w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (Zabrze, ul. Zamkowa 4) – syn Pauliny i Aleksandra.



MAŁGORZATA D. (60 cm, 4,42 kg) urodziła się 7 lutego 2020 r. w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (Zabrze, ul. Zamkowa 4) – córka Anny i Pawła.



MARZENA NOWAK (53 cm, 3,46 kg) urodziła się 8 lutego 2020 r. w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (Zabrze, ul. Zamkowa 4) – córka Izabeli i Michała.



ZOFIA BARANIK (54 cm, 3,39 kg) urodziła się 10 lutego 2020 r. w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (Zabrze, ul. Zamkowa 4) – córka Darii i Bartłomieja.



EMILIA SZENDZIELORZ (54 cm, 3 kg) urodziła się 10 lutego 2020 r. w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (Zabrze, ul. Zamkowa 4) – córka Iwony i Grzegorza.



FRANCISZEK CIEŚŁOK (52 cm, 3,24 kg) urodził się 13 lutego 2020 r. w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (Zabrze, ul. Zamkowa 4) – syn Magdaleny i Adama.



SEWERYN GOŚCIŃSKI (56 cm, 3,16 kg) urodził się 15 lutego 2020 r. w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (Zabrze, ul. Zamkowa 4) – syn Liliany i Patryka.



LENA MOĆKO (56 cm, 3,8 kg) urodziła się 17 lutego 2020 r. w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (Zabrze, ul. Zamkowa 4) – córka Weroniki i Łukasza.



KSAWERY URBAŃCZYK (50 cm, 2,76 kg) urodził się 17 lutego 2020 r. w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (Zabrze, ul. Zamkowa 4) – syn Ewy i Norberta.



ALEKSANDRA RÓG (52 cm, 2,97 kg) urodziła się 18 lutego 2020 r. w Szpitalu Wielospecjalistycznym w Gliwicach – córka Katarzyny i Tomasza.



ANTONINA PIECKA (58 cm, 3,87 kg) urodziła się 18 lutego w Szpitalu Wielospecjalistycznym w Gliwicach – córka Angeliki i Daniela.



WOJTEK RUDAWSKI (59 cm, 3,88 kg) urodziła się 19 lutego 2020 r. w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (Zabrze, ul. Zamkowa 4) – syn Angeliki i Roberta.



MARYSIA HUDOWICZ-GAJOS (52 cm, 3,54 kg) urodziła się 20 lutego 2020 r. w Szpitalu Powiatowym w Pyskowiach – córka Magdaleny i Łukasza.



FRANCISZEK KIPER (56 cm, 3,49 kg) urodził się 20 lutego 2020 r. w Szpitalu Wielospecjalistycznym w Gliwicach – syn Moniki i Łukasza.



WIKTORIA POKRĘTKA (56 cm, 3,56 kg) urodziła się 20 lutego 2020 r. w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka (Zabrze, ul. Zamkowa 4) – córka Sandry i Łukasza.



ZOFIA KACZOROWSKA (58 cm, 3,64 kg) urodziła się 21 lutego w Szpitalu Wielospecjalistycznym w Gliwicach – córka Kasi i Kamila.



ADAM KLIMZA (55 cm, 3,45 kg) urodził się 24 lutego 2020 r. w Szpitalu Miejskim w Żorach – syn Barbary i Mirosława.

TENIS
ZIEMNY

ROZGRYWKI MŁODZIEŻOWE Klub Tenisowy Zabrze (dawny Mostostal) ma pociechę ze swoich wychowanków. Początek roku przyniósł kolejne medale i mistrzowskie tytuły, ale po kolei... W połowie lutego 16-letni Martyn Pawełski otrzymał dziką kartę (wstęp bez eliminacji) do mistrzostw kraju dla zawod-

ników do lat 18 i zrobił z niej wspaniały użytek, zdobywając brązowy medal. Kilkanaście dni wcześniej zabrzanie triumfował w grze deblowej Magnolia Cup, turnieju ITF 18 Grade 4. Z kolei jego młodsza siostra - Maja Pawełska była podporą reprezentacji Polski, która zdobyła brązowy medal mistrzostw Europy do lat 12 w angielskim Sunderland. Potem indywidualnie awansowała do finału turnieju U-12 w Ostrawie (ma najwyższą kategorię trudności tego typu roz-

Pawelscy i inni



KT ZABRZE

grywek), a w ubiegły weekend wygrała grę podwójną podczas turnieju Tennis Europe U-12 w Sobocie, a indywidualnie awansowała do ćwierćfinału.

Rodzeństwo Pawełskich to eksportowa para Klubu Tenisowego, ale wkrótce z jego cienia mają szansę wyjść inni zabrzańscy zawodnicy. Magdalena Lisik (na zdjęciu) została bowiem w lutym mistrzynią Śląska do lat 14, a Agata Będkowska, mimo kontuzji, dwukrotnie stanęła na podium ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego kadetek w Chorzowie, zajmując drugie miejsce w grze deblowej i trzecie w singlowej. Oby tak dalej! (w)

Zbliża się do końca pierwszy etap rozgrywek II ligi śląskiej kobiet. Rywalizujący w tej klasie UKS Spartakus Zabrze niezmiennie plasuje się w dole tabeli, aktualnie okupując ósmą pozycję wśród jedenastu zespołów. W szesnastu do tej pory rozegranych spotkaniach zaborzanki zdobyły siedemnaście punktów. Ten bilans jest tak niski, bowiem m.in. dwa ostatnie wyjazdowe mecze zostały przegrane: z UKSG Blachownia (0:3) i JKS-em II Jastrzębie (2:3). Przed naszym zespołem jeszcze cztery mecze w tej fazie gier.

Z kolei szczebel niżej, w III lidze śląskiej, swoich sił pró-

SIATKÓWKA

Długie sety

buje SV MOSiR Zabrze. W 7-drużynowej grupie młode zabrzanki są na trzeciej pozycji, bo choć sezon zaczęły od wygranych z Michałkowicami II (3:2), Akademią Siatkówki Panki (3:0) i Częstochowianką (3:0), to w ubiegły weekend przegrały z GLKS-em Wilkowice (1:3), który jest też liderem rozgrywek. (as)

PIŁKA RĘCZNA

Remis i transfer



HĄBALIZABRZE.PL

SUPERLIGA MĘŻCZYZN Te rozgrywki też oczywiście dotknął zakaz organizowania imprez masowych, skutkiem czego również zapadła decyzja o kontynuowaniu gier bez udziału publiczności. Być może do czasu najbliższego meczu w Zabrzu 20 marca – NMC Górniki Zabrze będzie wtedy podejmował Sandrę Spa Pogon Szczecin – ta sytuacja się zmieni, ale to, że w sobotę (14 marca) kibice nie zobaczą z trybun meczu zabrzanie w Mielcu ze Stalą jest pewne. Czy mimo wszystko czekają nas emocje porównywalne z tym, co działo się w dwóch ostatnich spotkaniach z udziałem NMC Górnika? Wszak tydzień po tygodniu zabrzanie kończyli swoje starcia remisami, po których – zgodnie

z regulaminem – następowała seria rzutów karnych. Tak było w wyjazdowym meczu z Azotami (pisaliśmy o tym tydzień temu) i ta historia powtórzyła się w Zabrzu w niedzielny (na zdjęciu) spotkaniu ze znacznie niżej notowanym Piotrkowianinem Piotrków Trybunalski. I o ile mecz w Puławach zakończył się *happy endem*, to tym razem poszło źle. NMC Górniki przez całe spotkanie odrabiał straty do rywali i rzutem na taśmę doprowadził do remisu – w rzutach karnych już jednak poległ, bo celny rzut oddał tylko Bąk, a Kondratiuk i Gogola zawiedli. NMC Górniki otrzymał więc za to spotkanie tylko jeden punkt (rywale dwa), ale nie ma to większego znaczenia, albowiem zabrzanie bez względu

na wyniki kolejnych trzech spotkań zakończą rundę zasadniczą na trzecim miejscu tabeli.

Dodajmy, że klub rozpoczął już kompletowanie kadry na przyszły sezon! I tutaj pierwszym ruchem jest zakontraktowanie na trzy lata, od połowy tego roku począwszy, rozgrywającego Pawła Dudkowskiego (22 lata, 188 cm wzrostu). To wychowanek Śląska Wrocław, który potem grał w Moto-Jelczu Oławy, a od 2017 roku jest graczem Zagłębia Lubin. W poprzednim sezonie zdobył 116 goli, w tym już nie jest tak skuteczny, bo i zmagal się jakiś czas z kontuzją. W Zabrzu jest szykowany na następcę Holendra Iso Sluijtersa, który zapowiada odejście z NMC Górnika. (ws)

● **NMC GÓRNIKI ZABRZE – PIOTRKOWIANIN PIOTRKÓW TRYBUNALSKI 33:33 (15:18), w rzutach karnych: 1:3.** NMC Górniki: Galia, Skrzyniarz – Bondzior 2, Bis 7, Tomczak 7, Sićko 1, Łyżwa 1, Sluijters 3, Czuwara 2, Tatarincew 1, Gliński, Gogola 3, Kondratiuk 3, Bąk 3, Medwid.

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO EKSTRAKLASA: ŁKS Łódź – Górniki Zabrze (13 marca, godz. 18 – transmisja w telewizji Canal+ Sport).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Gwarek Zabrze – Lechia Gdańsk (15 marca, godz. 11 – Zabrze, ul. Bytomska 100d), Cracovia Kraków – Górniki Zabrze (14 marca, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa C: Górniki Zabrze – Zagłębie Lubin (15 marca, godz. 12 – Zabrze, ul. Bytomska 100), Śląsk Wrocław – Gwarek Zabrze (14 marca, godz. 14.30).

PIŁKA RĘCZNA

PGNiG SUPERLIGA MĘŻCZYZN: SPR Stal Mielec – NMC Górniki Zabrze (14 marca, godz. 18).

UWAGA, NIEKTÓRE IMPREZY MOGĄ ZOSTAĆ W OSTATNIEJ CHWILI ODWOŁANE Z POWODU ZAGROZENIA EPIDEMIOLOGICZNEGO!

II LIGA KOBIET. Grupa IV: Nails Company Zabrze – Ruch II Chorzów (14-15 marca – Zabrze, ul. Wolności 406).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET: Spartakus Zabrze – MUKS Sari Żory (12 marca, godz. 18 – Zabrze, ul. Olchowa 2), AZS Częstochowa – Spartakus Zabrze (13 marca, godz. 19).

III LIGA ŚLĄSKA KOBIET: SV MOSiR Zabrze – UKSG II Blachownia (14 marca, godz. 13 – Zabrze, ul. Matejki 6).

SZACHY

TURNIEJ O KATEGORIĘ. Zawody dla 30 kobiet legitymujących się minimum IV kategorią szachową, pragnących podwyższyć swój ranking, odbędą się 14-15 marca (godz. 9)

w klubie Szach Mat (Zabrze, ul. Wolności 266 oficyna).

LEKKOATLETYKA

NIGHT RUNNERS. Biegacze ruszają w trasę w każdy czwartek (najbliższe terminy: 12 i 19 marca) o godz. 20.20 z ronda im. Lecha Kaczyńskiego w Zabrzu (parking sklepu aldi).

AIKIDO

TRENING. Zajęcia dla dorosłych zostaną zorganizowane 18 marca (godz. 20-21) w Europejskiej Federacji Yoshikan Aikido (Zabrze, ul. Urbana 9).

TENIS ZIEMNY

AKTYWNE ZABRZE. Zajęcia dla dzieci w wieku 9-12 lat odbędą się 16 marca (godz. 14-15) w hali tenisowej KT Zabrze (ul. Piłsudskiego 83).

Wśród zawodów, które w Zabrzu nie odbędą się 14 marca z powodu zagrożenia epidemiologicznego, znalazła się także *Podziemna gala boks olimpijskiego*. Wprawdzie impreza nie miała statusu masowej (uczestniczyłoby w niej kilkadziesiąt kibiców, którzy już kupili bilety), ale jej lokalizacją była komora badawcza zabytkowej kopalni Guido (Zabrze, ul. 3 maja 93), która odgórnie decyzją została całkowicie zamknięta. Szukanie innego miejsca na ustawienie ringu do rywalizacji szesnastu zawodników z Ukrainy, Rosji, Czech i Polski (w tym dwóch zabrzańskich pięściarzy: Roberta Lehmana i Krzysztofa Wojdy) nie wchodziło w grę, tym bardziej, że podziemne walki to już utrwalona tradycja.

– W Guido walczylibyśmy po raz piąty, ale cóż – takie życie. Imprezę zorganizujemy w innym terminie, choć oczywiście dzisiaj trudno spekulować, kiedy uda się go wyznaczyć

BOKS

Cichy gong

– mówi Krzysztof Tabak z klubu Boks Zabrze, który jest *spiritus movens* przedsięwzięcia. Tak samo, jak nie da się dzisiaj określić, czy do skutku dojdzie kolejna przygotowywana już przez niego pięściarska impreza, czyli mecz 19 czerwca w klubie biznesowym Areny Zabrze, w którym zawodnicy Boksu mają mierzyć się z zagranicznymi pięściarzami.

W międzyczasie (13-16 maja) zabrzańscy zawodnicy planowali też skorzystać z zaproszenia na Ukrainę, ale czy tamtejszy turniej rzeczywiście dojdzie do skutku? (w)

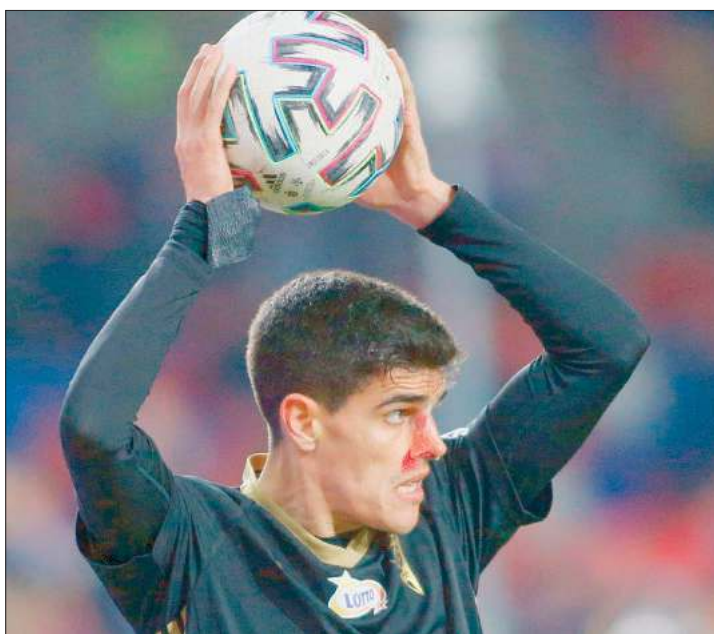
W ekstraklasie: puste trybuny do odwołania!

Piłkarska ekstraklasa nie rozpieszcza poziomem spotkań, ale bezsprzecznie potrafi dostarczać wielkich wrażeń, o czym przekonaliśmy się choćby podczas meczu Górnika z Cracovią. Pięć goli, dynamiczne akcje, soczyste strzały, także niestety kontuzje... Stadion aż kipiał z emocji! Niestety podobny stan nieprędko się powtórzy, albowiem z powodu zagrożenia wywołanego koronawirusem, rozgrywki wchodzi w nową, wychłodzoną fazę. Wprawdzie wbrew zaleceniom rządu nie zostają wstrzymane, ale będą – do odwołania – prowadzone bez udziału publiczności. Kibicom pozostaje oglądanie spotkań w telewizji.

Zarządzenie takie zostało wydane we wtorek i już tego samego dnia odbył się pierwszy mecz według tych reguł, w Pucharze Polski. Podobnie było też wczoraj. Brak publiczności to ogromna strata dla sportowych widowisk, gdyż dopingujący kibice potrafią skutecznie motywować zawodników do walki. Może na zabrzańskim spotkaniu z Cracovią tych kibiców nie było aż tak wielu (niecałe 9 tysięcy osób), ale atmosferą mecz nie ustępował tym rozgrywanym przy pełnych trybunach. Bo Górnik tradycyjnie – jak w spotkaniu ze Śląskiem Wrocław, jak w spotkaniu z Lechem Poznań – bardzo szybko (5 minuta) stracił gola, ale się

tym nie załamał. Jeszcze przed przerwą wyrównał (Jesus Jimenez im słabiej gra, tym jest skuteczniejszy), w drugiej połowie wyszedł nawet na prowadzenie (przepiękny strzał z dystansu Erika Jirki!), lecz niestety szybko je stracił. Wtedy jednak do akcji wkroczył debiutujący w Górniku Grek Stavros Vasilantonopoulos (na zdjęciu)! Zawodnik, który w I połowie musiał nawet na kilka minut zejść z boiska dla zatamowania krwotoku z nosa (po ataku rywala) i cały mecz grał z opatrunkiem w nosie, który co jakiś czas zmieniał, zaprezentował się jak prawdziwy heros. Mimo zdrowotnych kłopotów nie tylko robił co do niego należało w obro-

Grecki heros



nie, ale też chętnie uczestniczył w akcjach ofensywnych. W 71 minucie wbiegającego w pole karne Vasilantonopoulosa (skąd on się tam wziął?!) dojrzał Jimenez: Grek perfekcyjnie przyjął podaną piłkę i jeszcze lepiej uderzył w kierunku bramki. Futbolówka odbiła się od słupka i wpadła do bramki, zmieniając wynik na 3-2. Lepszego debiutu nie mogliśmy sobie wymarzyć! Nasz zespół zyskał piłkarza, który nie tylko nie odstawia nogi w żadnej sytuacji i nie daje się przeciwnościom losu, ale i po prostu potrafi świetnie grać w piłkę. Czekamy na kolejne jego występy. Szkoda, że zobaczymy je tylko w telewizji... (ws)

Tabela po 26. kolejce

1. Legia	51	54-26
2. Piast (m)	43	28-25
3. Cracovia	42	35-25
4. Śląsk	42	34-29
5. Lech	42	45-25
6. Pogoń	41	27-23
7. Lechia (p)	38	32-33
8. Jagiellonia	37	35-35
9. Raków (b)	36	32-37
10. Wisła P.	36	32-41
11. Zagłębie	33	41-40
12. GÓRNIK	33	34-36
13. Wisła K.	31	33-38
14. Korona	26	15-30
15. Arka	25	22-37
16. ŁKS (b)	20	25-43

m – aktualny mistrz kraju, p – zdobywca Pucharu Polski w 2019 roku, b – beniaminek ekstraklasy.

PKO EKSTRAKLASA – WIOSNA 2020

Korona – Górnik	0-0
Górnik – Arka	2-0 (Angulo, Bochniewicz)
Śląsk – Górnik	2-1 (samob.)
Górnik – Pogoń	3-1 (Jirka, Angulo, Jimenez)
Lech – Górnik	4-1 (Krawczyk)
Górnik – Cracovia	3-2 (Jimenez, Jirka, Vasilantonopoulos)
ŁKS Łódź – Górnik	13 marca, godz. 18
Górnik – Lechia	20 marca, godz. 20.30
Piast – Górnik	3 kwietnia, godz. 20.30
Górnik – Legia	11 kwietnia

Po zakończeniu rundy rewanżowej, zespoły zostaną podzielone na grupy mistrzowską (osiem najlepszych drużyn) i spadkową (osiem pozostałych zespołów), które rozegrają ze sobą jedną rundę spotkań (siedem kolejek) w terminach: 18-19 kwietnia, 22 kwietnia i 25-26 kwietnia oraz 2-3 maja, 9-10 maja, 13 maja i 16-17 maja.

Najbliższy rywal: ŁKS ŁÓDŹ Szansa Trąbki



Beniaminek od dłuższego czasu okupuje ostatnie miejsce w tabeli i chyba rzeczywiście pisany jest mu powrót do I ligi. Wprawdzie niedawno zaświtała dla niego isierka nadziei, bo łodzianom udało się pokonać Zagłębie Lubin (3-2), ale poniedziałkowa (9 marca) przegrana z innym outsiderem, Koroną Kielce (0-1) znów zepchnęła zespół do psychicznego dołka. Ekipa trenera Kazimierza Moskała do bezpiecznej strefy tabeli traci bowiem aż jedenaście punktów!

ŁKS złożył broń praktycznie już na początku lutego, godząc się na odejście swojej jedynej gwiazdy, Daniego Ramireza. Hiszpański pomocnik wpadł w oko Jagiellonii Białostok, ale ostatecznie licytację o niego wygrał Lech Poznań, który zapłacił za ten transfer łódzkiemu klubowi 500 tysięcy euro. ŁKS ma więc pieniądze, ale nie ma obecnie zawodnika, który dawałby nadzieje na zmianę trudnej sytuacji. Może na nowego lidera drużyny wyrośnie jednak wychowanek Górnika – Michał Trąbka, który wiosną został podstawowym graczem zespołu? (w)

NAJLEPSI STRZELCY: 15 goli – Christian Gytkjaer (Lech); 14 goli – Jarosław Niezgoda (nie gra już w ekstraklasie); 12 goli – Jorge Felix (Piast); 11 goli – IGOR ANGULO (Górnik), Damjan Bohar (Zagłębie), Jesus Imaz (Jagiellonia); 10 goli – Flavio Paixao (Lechia), JESUS JIMENEZ (Górnik), Jose Kante (Legia).

Ligi stop!

Rozgrywki III ligi ledwo się zaczęły, a już zostały wstrzymane – oczywiście z powodu zagrożenia epidemiologicznego. Zaplanowany na 14 marca mecz Ruch Zdzieszowice – Górnik II Zabrze został odgórnie przełożony na

III LIGA Grupa III: Górnik II Zabrze – Stal Brzeg 4-1 (1-1): Krawczyk (15, 51 i 85), Zapolnik (89) – Celuch (20). Tabela: 1. Śląsk II Wrocław 18 spotkań, 37 punktów (bramki: 34-17);... 9. Górnik II 18, 27 (35-30).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Górnik Zabrze – Lech Poznań 2-1 (1-1): Flak (48 i 90) – Kołtański (42), Wisła Kraków – Gwarek Zabrze 3-3 (2-1): Szywacz (21), Chelmecki (23), Wydra (75) – Ślusarczyk (45), Płonka (80 – karny), Gawlik (90). Tabela: 1. Górnik 17, 38 (34-19);... 15. Gwarek 17, 16 (24-36).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa C: Górnik Zabrze – Ruch Chorzów 2-1 (1-1): Zawada (20), Jaszczuk (60) – Wojtek (2), Rozwój Katowice – Gwarek Zabrze 3-3. Tabela: 1. Raków Częstochowa 1, 3 (2-0); 2. Górnik 1, 3 (2-1);... 3. Gwarek i Rozwój 1, 1 (3-3).

13 maja. Podobne decyzje podjął również Podokręg Zabrze, anulując start w najbliższy weekend klasy A. Zgodnie z planem (choć bez publiczności) mają być prowadzone rozgrywki organizowane bezpośrednio przez Polski Związek Piłki Nożnej, a więc centralne ligi juniorów, w których uczestniczą młodzieżowe zespoły Górnika i Gwarka... (a)

A kiedy zabrzanie wrócą do kadry Polski? Obcokrajowcy w reprezentacjach

Rozgrywki piłkarskiej ekstraklasy nabrały ostatnio zawrotnego tempa (Górnik rozgrywał mecze co trzy dni), ale to po to, aby pod koniec miesiąca wygospodarować dwa terminy na mecze reprezentacji narodowych. Selekcjonerzy podejmują już decyzje o powołaniach i dwa z nich dotyczą zawodników z Zabrza. I tak Alasana Manneh, który ostatnio niespodziewanie wyrósł na podstawowego zawodnika drużyny, został zakwalifikowany do kadry Gambii na mecz z Gabonem (26 i 30 marca) w ramach eliminacji do Pucharu Narodów Afryki. Przypomnijmy, iż w październiku Manneh zaliczył 120 minut w rewanżowym spo-

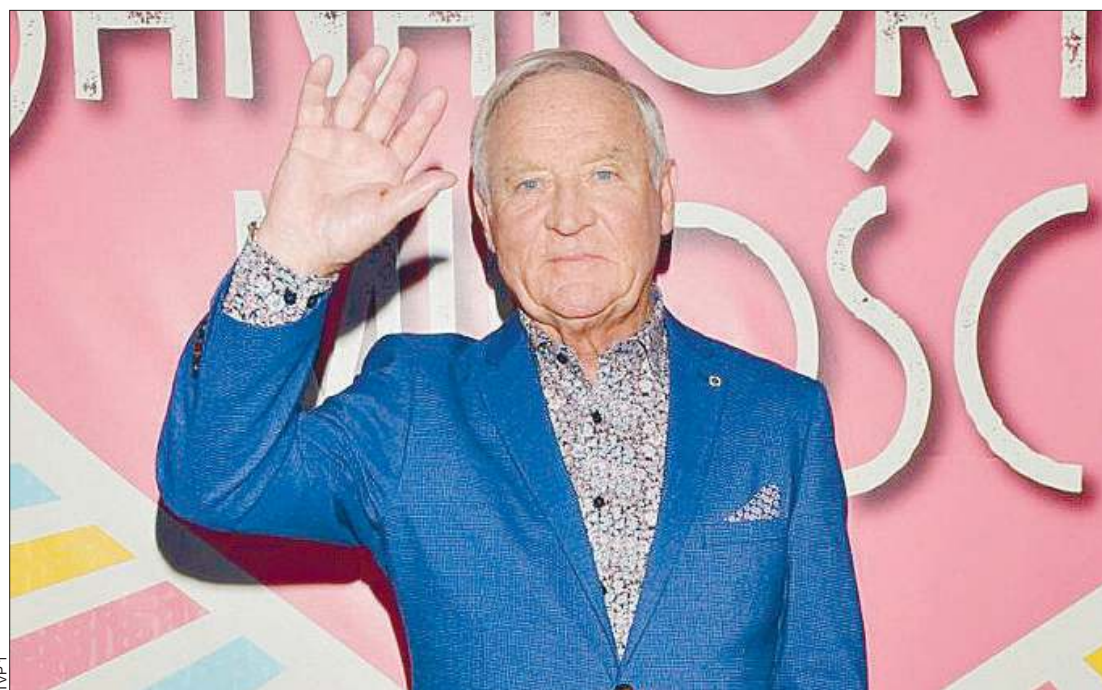
tkaniu swojej reprezentacji przeciwko Dżibuti, po którym Gambia awansowała właśnie do fazy grupowej eliminacji PNA.

Kolejnym zabrzańskim kadrowiczem ma szansę stać się natomiast Erik Janza, bo ten pomocnik znalazł się póki co w szerokiej kadrze Słowenii na towarzyskie zawody z Turcją (27 marca) i Albanią (30 marca). Ostateczna lista powołanych graczy na te spotkania zostanie podana 17 marca. A we wtorek (10 marca) do Górnika wpłynęło także powołanie dla Erika Jirki do szerokiej kadry reprezentacji Słowacji, którą czekają baraże do mistrzostw Europy 2020: najpierw z Irlandią (26 marca), a w razie wygranej po-

tem także ze zwycięzcą spotkania Bośnia i Hercegowina – Irlandia Północna.

A co z reprezentacją Polski? Kadra selekcjonera Jerzego Brzęczka ma w planach sparingowe mecze z Finlandią (27 marca we Wrocławiu) i Ukrainą (31 marca w Chorzowie), ale udziału w nich zabrzańskich graczy nie należy się spodziewać. Choćby z tej prostej przyczyny, iż obecnie w ekstraklasowym składzie Górnika jest niewielu Polaków – w zwycięskim meczu z Cracovią na boisku od pierwszej minuty grało jedynie trzech rodzimych zawodników: Przemysław Wiśniewski, Paweł Bochniewicz oraz Łukasz Wolsztyński. (ws)

Nasz król Gerard



Za nami finałowy odcinek popularnego telewizyjnego show *Sanatorium Miłości* dla osób „po sześćdziesiątce”: królem turnusu został Gerard z Zabrze! Bohaterowie programu uczestniczyli w sanatorium w Ustroniu w rozmaitych aktywnościach fizycznych, a zabrzezanin okazał się być w tym wysmienity, wszak to były ratownik górniczy i miłośnik sportu. Wstaje skoro świt, ćwiczy, a potem biega. Dodatkowo dwa razy w tygodniu chodzi na kryty basen, a zimą jeździ na nartach. Jego marzeniem jest wejście na Kilimandżaro... (k)

Na zapas nie warto się martwić.

Na zapas warto się cieszyć!

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek		temp.	9	13°C	982 hPa	wiatr		9 m/s
piątek		temp.	5	8°C	985 hPa	wiatr		7 m/s
sobota		temp.	3	4°C	988 hPa	wiatr		6 m/s
niedziela		temp.	-1	7°C	992 hPa	wiatr		4 m/s

KARTKA Z HISTORII

Z patrolem



Dzień i noc nad naszym bezpieczeństwem czuwają ludzie w mundurach milicyjnych i wojskowych. O godz. 23.00 rozpoczyna się normalna patrolowa służba. Co ta noc z 13–14 III przyniesie? Czy minie spokojnie, co się w nocnych godzinach wydarzy? Mogą dowiedzieć się tego Czytelnicy z reportażu pt. „24 godziny z patrolem”, który drukujemy na stronie 4.

Głos z 23 marca 1982 roku

Wyznanie szczęśliwego męża:
– Koronawirus to najlepsza rzecz, jaka kiedykolwiek wydarzyła się w moim małżeństwie: moja żona nie chce nigdzie jechać na wakacje, nic nie kupuje bo wszystko z Chin, nie chodzi w ogóle do centrum handlowego bo tam tłum i cały czas spędza w masce z zamkniętymi ustami.

– Mamo... Proszę, kup mi małpkę!
– Czym ją będziesz karmił?
– Kup mi taką z Zoo, ich nie wolno karmić..

Dzwoni telefon. Facet podnosi słuchawkę i słyszy:
– Mamy twoją teściową. Okup wynosi 100 tys. dolarów.
– A jak nie zapłacę?
– To ją sklonujemy!

HUMOR

– Wiedz droga wnuczko, że w życiu każdego jest tylko jedna prawdziwa miłość.
– A kto jest twoją wielką miłością babciu?
– Marynarze wnuczko, marynarze...

Kapitan pyta szeregowca:
– Z czego zrobiona jest lufa karabinu?
– Ze stali.
– Dobrze, a z czego zrobiony jest zamek karabinu?
– Też ze stali
– Złe.
– Dlaczego złe?
– Spójrzcie sami, szeregowy, co tu w książce napisali: „Zamek zrobiony jest z tego samego materiału”

Ostatnio jakiś gość nazwał mnie leniem. Tak mnie wkurzył, że prawie mu odpowiedziałem.

Mama pyta się swego synka:
– Jasiu, jak się czujesz w szkole?
– Jak na komisariacie: ciągle mnie wypytują, a ja o niczym nie wiem.

Wytwórnia narkotyków gdzieś w Kolumbii.
– Wyjątkowo dobra wyszła mi ostatnia partia – mówi młody chemik.
– Niby dlaczego? – pyta boss.
– Nicco towaru spadło mi na podłogę, na której był ślimak – wyjaśnia chemik.
– No i co? – dopytuje boss.
– No i do tej pory gdzieś tu biega – odpowiada chemik.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Posłuchaj, co mówią twoi bliscy. Może okazać się, że w ich słowach jest wiele racji. Warto, żebyś pod ich wpływem zmienił zapatrywanie na kilka spraw.



BYK
(21.04 – 21.05)

Wiosna czeka na ciebie z otwartymi ramionami. Bądź otwarty na nowe wyzwania, bo tych nie zabraknie. Uwaga, w piątek ktoś zaskoczy cię wielką metamorfozą.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Miłość w czasach koronawirusa może być trudna, ale jest możliwa. Przyływ rozanielających uczuć w niekorzystnej scenarii nastąpi we wtorek.



RAK
(22.06 – 22.07)

Nie sugeruj się niechęcią otoczenia, do tego co robisz. Pokonaj własne obawy i broń swoich wyborów. Twoje będzie na wierzchu, choć nie od razu.



LEW
(23.07 – 22.08)

Oderwij się od spraw, którymi ostatnio żyjesz. Porozmawiaj (dla bezpieczeństwa telefonicznie) z osobami, które rzadko widzisz lub zajmij się czymś, na co wcześniej nie starczało czasu.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Nie odkładaj niczego na później: albo się za coś zabierz albo z tego całkowicie zrezygnuj. I nie stawiaj sobie zbyt ambitnych celów, bo możesz im nie podołać.



WAGA
(23.09 – 22.10)

Uporządkuj gonitwę myśli. Nie wszystkie pomysły są sensowne, a kilka jest zbyt czasochłonnnych. Skup się na małych, ale ważnych sprawach.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Poczujeś, co to możliwość twórczego działania. Nikt ci się do niczego nie będzie wtrącał, ale i nie będzie ci spieszył z pomocą. Sam będziesz sterem, żeglarzem okrętem.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

Ciągle zamartwiasz się o innych, a kiedy pomyślisz o sobie? Skoncentruj się przez kilka dni na własnych pasjach i zdrowiu.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Przeceniasz swoje możliwości, a to prosta droga do klęski. Zadanie, za które się bierzesz, wymaga więcej czasu, uwagi, a przede wszystkim wizji.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Na twoim koncie pojawi się nadwyżka finansowa, bo coś okaże się tańsze niż zakładałeś. Niestety, radość nie potrwa długo, bo pod koniec tygodnia będziesz musiał ją wydać.



RYBY
(20.02 – 20.03)

W tym tygodniu możecie zrealizować marzenie z przeszłości. Szansa na to pojawi się wraz z pojawieniem się Skorpiona, która będzie wiedział „co i jak”.